

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**

Wsparli szpital

str. 2

LIPNOObwodnica łączy,
termin budowy
niepoko

str. 3

LIPNOWspólne centrum
kadrowo-
rozliczeniowe

str. 4

GMINA TŁUCHOWO3 miliony zł
na inwestycje

str. 7

CZWARTEK
7 STYCZNIA 2021

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 1/2021 (616)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Jest petycja w sprawie pociągów

LIPNO/SKĘPE ➤ Mieszkańcy naszego regionu zbierają podpisy pod petycją o przywrócenie połączeń kolejowych na trasie Toruń-Sierpc. Swoje poparcie w tej sprawie można oddać internetowo



29 grudnia rozpoczęło się zbieranie podpisów pod petycją o przywrócenie połączeń kolejowych na linii 27 oraz przeciw wykluczeniu komunikacyjnemu wschodniej części Kujaw i Pomorza. Postulat można poprzeć bez wychodzenia z domu, wystarczy wejść na stronę www.petycje-online.com, znaleźć petycję z 29 grudnia o przywrócenie połączeń i podpisać. Pierwszego dnia podpisało 15 osób, ale już drugiego dnia podpisywanie rozpędziło się na dobre i głosów poparcia przy-

bywało z minuty na minutę, by osiągnąć w ciągu dnia 125. Popierają mieszkańcy Skępego, Lipna, Torunia, Sierpca, zachęcają między innymi znani samorządowcy z naszego regionu. Liczba podpisujących i dzielących się swoimi opiniami na temat braku połączeń kolejowych świadczą o powadze problemu.

– Bardzo proszę wszystkich, którym zależy na przywróceniu połączeń pociągowych na trasie Toruń-Sierpc o wejście na stronę www.petycjeonline.com i pod-

pisanie petycji – zachęca Jerzy Kowalski, radny i członek zarządu powiatu lipnowskiego. – Wszystkie ręce na pokład. Nic o nas bez nas. Ja protestuję przeciwko wykluczaniu komunikacyjnemu mieszkańców powiatu lipnowskiego i gminy Skępe. Wszyscy mieszkańcy województwa muszą mieć tworzone równe szanse rozwojowe. Protestuję przeciwko marginalizacji potrzeb komunikacyjnych mieszkańców. Jest to trasa przelotowa do Warszawy, Płocka i połączenia kolejowe są niezbędne dla właściwego rozwoju powiatu i komunikacji z innymi miastami.

Obecnie stacje kolejowe w Lipnie i Skępem w naszym powiecie świecą pustkami, bo nie przejeżdżają trasą z Torunia do Sierpca żadne pociągi osobowe. Mieszkańcy nie mają czym dojechać (o czym obszernie informowaliśmy na łamach CLI), narzekają szczególnie studenci i uczniowie uczący się w Toruniu lub w Warszawie, ale także dla pracujących pociąg był wygodnym, szybkim i tanim sposobem dojazdu.

dokończenie na str. 8**Gmina Kikół/Region**

Pościg za pijanym kierowcą BMW

Kierowca BMW nie zatrzymał się pomimo sygnałów dawanych z radiowozu. Policjanci podjęli pościg za pijanym kierowcą, który łamał przepisy ruchu drogowego i narażał na niebezpieczeństwo innych uczestników ruchu. Okazało się, że był pijany.



Policjanci ruchu drogowego z Lipna pełnili w ostatnich dniach grudnia służbę na terenie gm. Kikół. W miejscowości Trutowo chcieli zatrzymać do kontroli mężczyznę kierującego BMW. Pomimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych dawanych z policyjnego radiowozu kierowca nie zatrzymał się, przyspieszył i zaczął uciekać.

Funkcjonariusze podjęli pościg za pojazdem, informując dyżurnego w Lipnie o przebiegu sytuacji. Kierujący stwarzał duże zagrożenie na drodze, ignorując zasady ruchu drogowego i zmuszając innych uczestników ruchu do niebezpiecznych manewrów.

– W miejscowości Miliszewy w powiecie golubsko-dobrzyńskim kierujący BMW zwinął i zjechał do zatoczki przystankowej. Policjanci zajęli mu drogę, zastawiając wyjazd. Ponieważ drzwi pojazdu były zablokowane,

funkcjonariusze wybili szybę od strony kierowcy i zabrali mu kluczyki, aby uniemożliwić dalszą ucieczkę. W celu udzielenia pomocy na miejsce przybyły w tym czasie patrol z posterunku w Kikole i Komenda Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu – informuje KPP Lipno.

Okazało się, że kierujący BMW 34-latek, mieszkaniec gminy Kikół, był nietrzeźwy. Miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania pojazdami. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów i zapłata pięciotysięcznego świadczenia pieniężnego. Za to, że nie zatrzymał się do policyjnej kontroli i uciekał przed funkcjonariuszami, może trafić do więzienia nawet na 5 lat.

(ak), fot. ilustracyjne

Wsparli szpital

LIPNO ➤ Ponad 61 tysięcy złotych władze miasta przeznaczyły dla lipnowskiego szpitala na materiały potrzebne do zwalczania epidemii koronawirusa. Pieniądze były pierwotnie przeznaczone na przeciwdziałanie alkoholizmowi, narkomanii i innym uzależnieniom

Rok 2020 to rok epidemii koronawirusa. W marcu pojawiło się zakażenie w Polsce, wkrótce zamknięte zostały szkoły, urzędy, przestały działać komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, nie odbyło się wiele spotkań profilaktycznych, konkursów, wyjazdów dla anonimowych alkoholików, nie działały przez zaplanowany w budżecie czas świetlice środowiskowe. Nie zostały więc wydane przeznaczone na ten cel pieniądze, których co do zasady nie można kierować na inne cele. Dzięki ustawie epidemicznej taka możliwość jest i także te szczególne w budżetach gmin środki można przeznaczyć na zwalczanie koronawirusa. Lipnowski magistrat ponad 61 tysięcy złotych z tej puli przeznaczył na zakupy dla szpitala lipnowskiego.

– Pieniądze, które zostały zaoszczędzone w wyniku tego,



że nie działały w czasie epidemii koronawirusa świetlice środowiskowe, komisje przez pewien

czas nie funkcjonowały, a zgodnie z ustawą covidową mogliśmy te pieniądze bezpiecznie przeka-

zać bez późniejszych problemów z rozliczeniem, bo są to środki naznaczone – mówi Paweł Ba-

nasik, wójt Lipna. – Jest to kwota 61 tysięcy złotych. My nie przekazywaliśmy tych środków, ale zapłaciliśmy faktury, które szpital nam wskazywał. To były maseczki, to były testy na koronawirusa, narkotesty, urządzenia do dezynfekcji, zestawy ochrony biologicznej, maski filtrujące, pokrowce na obuwie, termometry, płyn do dezynfekcji, dozowniki, generator ozonu i opryskiwacz. Za faktury na to zapłaciło miasto Lipno, a towar trafił do naszego lipnowskiego szpitala.

Środki, które z powodu epidemii nie mogły posłużyć do przeciwdziałania uzależnieniom wśród lipnowian, zostały dobrze wykorzystane przez pacjentów lipnowskiej lecznicy.

– To jest spora kwota i za to dziękujemy – mówi Maria Bautebach, radna i lekarz.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno/Kikół

Opieka w sąsiedniej gminie

Mieszkańcy miasta z zaburzeniami psychicznymi znajdują pomoc i opiekę w środowiskowym domu samopomocy w Suminie w gminie Kikół. Usługi są dla podopiecznych bezpłatne, koszty dowozu pokrywa lipnowski ratusz.



– Uchwała w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego daje burmistrzowi możliwość zawarcia porozumienia z wójtem gminy Kikół na realizację usług dla mieszkańców naszego miasta, którzy korzystają z opieki w środowiskowym domu samopomocy „Koniczynka” w Suminie – wyjaśnia Renata Gołębiowska, sekretarz Lipna. – Opieka i zajęcia świadczone są bezpłatnie, wydatki na ten cel pokrywane są z dotacji od wojewody, miasto partycypuje tylko w kosztach transportu, które realizuje gmina Kikół. Na dzień dzisiejszy zajęcia i opieka jest zawieszona, podopieczni kontaktują

się ze swoimi opiekunami w formie zdalnej.

Radni miejscy jednogłośnie zgodzili się na podpisanie stosownego porozumienia z wójtem gminy Kikół, na mocy którego Lipno powierza zadanie z zakresu pomocy społecznej polegające na świadczeniu usług na rzecz lipnowian z zaburzeniami psychicznymi gminie Kikół.

Gmina Kikół bowiem prowadzi środowiskowy dom samopomocy „Koniczynka” w Suminie. Placówka posiada status ośrodka wsparcia dziennego pobytu, jest przeznaczona dla pełnoletnich kobiet i mężczyzn z zaburzeniami

psychicznymi typu A, B i C, czyli dla osób psychicznie chorych, upośledzonych umysłowo oraz osób wykazujących inne przewlekłe zaburzenia czynności psychicznych. Dzienną opiekę znajdują w Suminie mieszkańcy gminy Kikół i sąsiednich gmin.

Środki na funkcjonowanie „Koniczynki” zapewnia wojewoda kujawsko-pomorski w formie dotacji udzielanej gminie Kikół. Miasto Lipno ponosi jedynie koszty dowozu uczestników do ŚDS „Koniczynka” na trasie Lipno-Sumin.

Wniosek o skierowanie lipnowianina do środowiskowego domu samopomocy w Suminie wraz z potrzebną dokumentacją należy złożyć w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Lipnie, którego pracownicy po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego przekażą komplet dokumentów do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kikole. Decyzję o skierowaniu do „Koniczynki” konkretnego mieszkańca Lipna podejmuje GOPS w Kikole.

Wójt Lipna i Kikoła zawarli porozumienie na okres od 1 stycznia 2021 roku do 31 grudnia 2022 roku, czyli na dwa lata.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Rozświetlą miasto

Wkrótce ulice i place miasta będą oświetlały tylko lampy ledowe. Wymiana ma nastąpić w tym roku. Doświetlone zostaną także przejścia dla pieszych, co poprawi bezpieczeństwo ruchu i kierowców, i pieszych.



– Powstały nowe lampy na ulicy Bukowej – mówi burmistrz Paweł Banasik. – Trwa więc proces rozbudowy oświetlenia w mieście. Wiąże się to z długim oczekiwaniem, bo na wszystko muszą być projekty. To nie jest tak, że ktoś składa wniosek o lampę i ta zaraz powstaje. Tutaj rzeczywiście pewne zapisy obowiązujące wszystkich wymagają, żeby takie inwestycje były zaprojektowane, zaopiniowane i dopiero przekazane do realizacji.

Ulica Bukowa już rozjaśniła się. Nowe lampy ledowe zostały zamontowane, co wpływa na poprawę bezpieczeństwa i wizerunek miasta. I to nie koniec. Nie tylko oświetlenie uliczne będzie powstawało na kolejnych ciemnych ulicach Lipna, ale i dotychczas istniejące już latarnie uliczne

będą modernizowane i unowocześniane, przez co będzie i jaśniejsze, i ładniejsze, i taniej.

– Będzie to bardzo duża inwestycja oświetleniowa w 2021 roku – zapowiada burmistrz Lipna. – Jesteśmy po rozmowach z energetyką. Będziemy robili wymianę wszystkich lamp na terenie miasta Lipna na oświetlenie ledowe, co pozwoli nam później uzyskać pewne oszczędności z tego tytułu. Będziemy też wnioskowali o doświetlenie przejść dla pieszych, przynajmniej na głównych ulicach miasta, takich jak ulica Mickiewicza i kolejne. Chodzi o to, żeby mieszkańcy czuli się bezpiecznie. Będzie to bardzo poważna inwestycja i mam nadzieję, że uda się ją zrealizować.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Obwodnica łączy, termin budowy niepokoi

LIPNO ➤ 14 grudnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy ogłosiła przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej obwodnicy Lipna, która powinna zostać wybudowana do 2029 roku. Oferenci mogą zgłaszać się do 14 stycznia. Tymczasem lipnowscy samorządowcy obawiają się i długiego czasu oczekiwania na rozwiązanie komunikacyjne dla ich miasta, i powodzenia inwestycji w ogóle

O tym, że obwodnica Lipna jest potrzebna, słyszymy od wielu lat. Teraz pomysł został przelany na papier i wpisany w dokumenty budowy stu obwodnic w kraju. Ogłoszony jest już nawet przetarg na wykonanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej wraz z materiałami do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia. W lutym pewnie poznamy autora projektu obwodnicy wyłonionego przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w przetargu. To jednak dopiero początek. Dokładny przebieg, możliwości techniczne i lokalizacyjne, ewentualne wyłączenia, kolejne pozwolenia jeszcze przed inwestorami. Ministerstwo podaje czas budowy na lata 2025-2029. To odległy termin, ale lepszy niż nic. Samorządowcy miejscy nie kryją i radości, i obaw.

— Ja jestem zaangażowany w temat budowy obwodnicy miasta Lipna i ostatnio dostałem odpowiedź od posła Roberta Kwiatkowskiego w sprawie tej inwestycji — mówi Jerzy Ożdżyński, radny miejski. — Ta inwestycja jest już w ostatniej fazie uzgodnień w ministerstwie infrastruktury, a po akceptacji przez ministra i przyznaniu środków na realizację, oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy ogłosi natychmiast przetarg na realizację zadania w systemie „Pro-



jektu i buduj”. Do czasu budowy obwodnicy oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad będzie na bieżąco monitorował na terenie miasta Lipna natężenie ruchu, itd. Dziękuję posłowi Robertowi Kwiatkowskiemu za zaangażowanie w sprawę dla nas priorytetową.

Zaangażowanie kolejnych polityków w budowę obwodnicy to dobry znak, ale czy będzie skuteczny, pokaże czas. Oczekiwanie na skierowanie ruchu tranzytowego poza Lipno jest najpilniejszą potrzebą i mieszkańców miasteczka, i kierowców pokonujących zatłoczone uliczki. Rok 2029 to odległa przyszłość jak na taki problem, poza tym sam przetarg na projekt jeszcze niczego nie przesądza.

— My to wszystko wiemy i nie trzeba pytać pana posła (Kwiatkowskiego — red.), taką wiedzę ma też burmistrz, ale niestety realiza-

cja tej inwestycji jest dość odległa, bo chodzi o rok 2029 — mówi Maria Bautembach, radna miejska. — Całym sercem jesteśmy za tym, ale czy to w ogóle jeszcze dojdzie do skutku, skoro jest dopiero na etapu przetargu projektowego?

Pewne jest już także, że obwodnica, jak każdy sukces, ma wielu ojców. Bo i poseł Kwiatkowski dobre informacje śle, i Anna Gembicka obietnicy dotrzymać zamierza. Naszym samorządowcom i mieszkańcom zależy jednak na szybszych działaniach, a nie tylko słowach.

— Pomysł budowy obwodnicy jest wałkowany od wielu lat — mówi Paweł Banasik, burmistrz Lipna. — Dwa lata temu, przy wyborach parlamentarnych, pierwszą informację o tym, że zostaliśmy wpisani na listę budowy stu obwodnic w kraju przekazała pani poseł Anna Gembicka. Ja cały czas wierzę i go-

rać ufam, że ta deklaracja, która została tutaj mieszkańcom miasta Lipna przy wyborach złożona, zostanie zrealizowana. Teraz pani poseł Anna Gembicka przy udziale wojewody kujawsko-pomorskiego Mikołaja Bogdanowicza wskazała na konferencji prasowej jako zadania zlecone już Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dwie obwodnice, tj. obwodnicę Lipna i obwodnicę Kruszwicy. To co zostało wpisane jako okres realizacji to są lata 2027-2029. Będziemy czynili wszystko, żeby ten okres skrócić i przybliżyć realizację inwestycji, ale trudno mi powiedzieć, jak będzie z realizacją. Mamy teraz okres pandemii. Pieniądze są rzeczywiście przez rząd z większym lub mniejszym skutkiem przekazywane osobom, które ta pandemia dotyka. Gorąco wierzę i ufam, że w tym dziesięcioleciu ta inwestycja zostanie zrealizowana. Cieszę się

też oczywiście, że posłowie wszystkich opcji politycznych angażują się i ja wszystkie tego typu działania będę przyjmował, pozostaje tylko nadzieja, że rzeczywiście ta obwodnica zostanie zbudowana.

Po wyłonieniu wykonawcy zacznie się pierwszy etap przygotowań do budowy trasy, bo opracowane studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe pokaże dopiero warianty przebiegu drogi w terenie i stanie się podstawą do prowadzenia prac projektowych, uzyskiwania pozwoleń i decyzji środowiskowych. Na razie nie wiemy, gdzie obwodnica będzie przebiegała i jaki będzie jej koszt. Wiadomo tylko, że ma być zbudowana w ciągu drogi krajowej nr 67 i ma mieć długość około 6 kilometrów. Głównym celem budowy obwodnicy podawanym przez ministerstwo jest bowiem wyprowadzenie ruchu tranzytowego koncentrującego się głównie na drodze nr 67 biegnącej przez Lipno w kierunku Włocławka. Kierujący pojazdami jadący w kierunku Włocławka lub autostrady A1 nie będą musieli już wjeżdżać do centrum Lipna. W przyszłości obwodnica ma ułatwić kierowcom dojazd do przygotowywanej drogi ekspresowej S10 relacji Toruń-obwodnica aglomeracyjna Warszawa.

Do tematu obwodnicy Lipna będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

By zapobiec śmierci

Jak co roku w okresie chłódów policjanci kontrolują miejsca, w których mogą przebywać osoby bezdomne lub potrzebujące pomocy. Pustostany, altanki działkowe czy podpiwniczenia budynków nie zawsze są wystarczającym schronieniem przed chłodem.

Zima to trudny okres dla osób zagrożonych wychłodzeniem organizmu. Często takie osoby same nie poproszą o pomoc. Są nieporadne i nie potrafią zadbać o siebie albo nie chcą pomocy. Nasza reakcja, nawet jeśli jest to tylko przekazanie informacji, może uratować jej życie. Szczególnie zagrożeni są „rozgrzewający się” alkoholem, który w rzeczywistości szybciej doprowadza do wychłodzenia organizmu.

Osoby bez stałego miejsca zamieszkania albo zagubione, które nie potrafią same trafić do miejsca pobytu, szukają schronienia przed chłodem w pustostanach, altankach działkowych czy podpiwniczeniach budynków. Miejsca te jednak nie zawsze okazują się być wystarczającą barierą dla zimy. Czasem śmierć przychodzi z wychłodzenia, a czasem z powodu pożaru wywołanego próbą ogrzania takiego miejsca.

Policjanci sami sprawdzają możliwe miejsca przebywania osób zagrożonych wychłodzeniem. Reagują też na każde zgłoszenie takiej sytuacji. Jeśli widzisz osobę zagrożoną, zadzwoń na numer alarmowy lub zaznacz miejsce na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w zakładce „Osoba bezdomna wymagająca pomocy”. To może być sprawa życia lub śmierci!

(ak), fot. KPP Lipno



Wspólne centrum kadrowo-rozliczeniowe

LIPNO ➤ 1 kwietnia zacznie funkcjonować Centrum Usług Wspólnych, a znikną działy księgowości ze szkół podstawowych, przedszkoli publicznych, ośrodka sportu, biblioteki i domu kultury. Rozliczenia i sprawy pracownicze skumulują się w nowej jednostce



– Celem utworzenia Centrum Usług Wspólnych jest racjonalizacja wydatków związanych z organizacją i obsługą administracyjno-księgową, jak również głównie rozwiązanie problemów kadrowych związanych ze zmianą pokoleniową. Chodzi o przejście na emerytury księgowych zatrudnionych w jednostkach oświatowych – wyjaśnia Renata Gołębiowska, sekretarz miasta. – Centrum Usług Wspólnych będzie świadczyło obsługę księgowo-administracyjną dla Miejskiej Biblioteki Publicznej i Miejskiego Centrum Kulturalnego w ramach zawartego z nimi porozumienia.

Oprócz biblioteki i domu kultury centrum usług wspólnych będzie obsługiwało Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Szkołę Podstawową im. Mikołaja Kopernika, Zespół Przedszkoli Miejskich im. Czesława Janczarskiego, Szkołę Podstawową im. Władysława Broniewskiego oraz Przedszkole Miejskie im. Doroty Gellner. W sumie więc osiem jednostek miejskich ze swoimi sprawami księgowymi i administracyjnymi przejdzie pod skrzydła nowej jednostki, czyli Centrum Usług Wspólnych Miasta Lipna. Tym samym w każdej z tych ośmiu jednostek miejskich znikną działy księgowe i administracyjne.

– Czy były rozmowy z pracownikami tych wszystkich jednostek, z księgowymi tam pracującymi? – dopytywała radna Anna Sawicka Borkowicz. – Oczywiście dla mnie jest to, że szkoły ma obsługiwać CUW, ale nieoczywiste jest już to, że mają też podlegać pod tę jednostkę takie instytucje jak MOSiR, MCK. Dziwne mi się to wydaje, a forma funkcjonowania np. Miejskiego Centrum Kulturalnego, w którym pracowałam wiele lat, nie pasuje do takiego wspólnego zarządzania, jakie jest planowane. Zastanawiam się też, czy nie jest przeszkodą to, że Miejskie Centrum Kulturalne jest firmą? A jeśli już, to dlaczego nie podłączono też Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej? Ja wiem też, z nieoficjalnych rozmów, że księgowe pracujące w tych jednostkach, obawiają się utworzenia CUW-u, niektóre mówią, że odejdą z pracy, że nie będą chciały pracować w takiej jednostce.

Pytania nasuwały się radnym zarówno z własnych spostrzeżeń jak i z niepokoju, jaki ogarnął pracowników poszczególnych jednostek, którzy dotychczas wykonywali zadania tylko na rzecz jednej placówki, np. szkoły. 1 kwietnia zmieni się to i Centrum Usług Wspólnych zajmie się zarówno szkołami, przedszkolami jak i ośrodkiem sportu, domem

kultury czy książnicą. Oczywiście w sferze rachunkowości. Zakres wspólnej obsługi, wykonywanej przez CUW, nie obejmuje bowiem kompetencji kierowników jednostek obsługiwanych do dysponowania środkami publicznymi oraz zaciągania, sporządzania i zatwierdzania planu finansowego oraz dokonywania zmian w planach finansowych.

Władze maista nie dostrzegają żadnych przeszkód do poszerzania katalogu obsługiwanych przez CUW jednostek miejskich. W uchwale jest ich sześć (trzy szkoły podstawowe, dwa przedszkola i ośrodek sportu), dwa doszły w wyniku zawartego porozumienia (księżnica publiczna i dom kultury).

– Miejskie Centrum Kultury jest instytucją kultury – odpowiada Renata Gołębiowska. – I dlatego też nie możemy podjąć uchwały wprost mówiącej, że będziemy realizować tę obsługę, dlatego też biblioteki i Miejskiego Centrum Kultury w uchwale nie ma, jest tylko Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Natomiast nie ma żadnej przeszkody ani prawnej, ani organizacyjnej, żebyśmy taką obsługę administracyjno-księgową świadczyli. Księgowość jest podobna w tych jednostkach, trochę są oczywiście inne przepisy jeśli chodzi o nauczycieli, rozliczanie ich czasu pracy, jednak uważam, że nie stoi to na przeszkodzie, aby to prowadzić wspólnie. Nie braliśmy pod uwagę MOPS-u, który ma bardzo dużo różnych, rozległych obowiązków i uważam, że to by była już zbyt różna działalność.

Centrum Usług Wspólnych zacznie funkcjonować 1 kwietnia 2021 roku. Siedzibę, według wstępnych ustaleń, ma mieć w ratuszu miejskim na Placu Dekerta. Jednostka

zostanie odpowiednio wyposażona, a dyrektorzy ośmiu placówek do końca marca będą musieli podjąć niezbędne czynności związane ze wspólną obsługą.

– Rozumiem, że chodzi o oszczędności i ja proponuję, żeby centrum zamiast umieszczać w urzędzie miasta, zlokalizować w pomieszczeniu po sekretariacie i dyrekcji byłego gimnazjum publicznego, tam jest miejsce – zauważa radny Wojciech Maciejewski.

Centrum, niezależnie od adresu siedziby, będzie odrębną jednostką miejską z dyrektorem, głównym księgowym i pracownikami. Nadzór nad działalnością CUW-u prowadzić będzie wóldarz Lipna.

– Radni muszą najpierw wyrazić zgodę na utworzenie takiej jednostki, żebyśmy my mogli rozmawiać na ten temat z pracownikami – wyjaśnia Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Mamy jeszcze ponad trzy miesiące na rozmowy z dyrektorami i wskazanie miejsca. Rozważając utworzenie CUW-u, braliśmy pod uwagę zlokalizowanie w urzędzie miasta, ale jeżeli będzie rzeczywiście taka konieczność, że nie będziemy mogli pomieścić się, wtedy będzie myśleć o innej lokalizacji. Na dzień dzisiejszy ma to być budynek UM. Zapewniam, że w wyniku tej reorganizacji i utworzenia CUW-u nikt z obecnie pracujących nie straci pracy. My nieformalnie rozmawialiśmy z dyrektorami jednostek i uprzedzaliśmy, że pracownicy z księgowości będą prawdopodobnie przeniesieni do CUW-u. Ja wiem też, że każda reorganizacja budzi pewne niepokoje, że ludzie obawiają się, że praca będzie wyglądała inaczej. My odpowiadamy za funkcjonowanie jednostek

i chcemy usprawnić, żeby to funkcjonowało bardzo dobrze. Zapewniam jeszcze raz, że ten kto będzie chciał pracować, będzie miał pracę, nikogo nie zwolnimy, a jeśli ktoś zdecyduje, że nie odnajduje się w takiej formie, to będzie jego decyzja. Jeśli chodzi o Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, to on jest jednostką, która ma największy budżet, bo aż 30 milionów złotych. Nie rozważaliśmy więc włączenia MOPS-u. Jeśli chodzi natomiast o oświatę, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji to budżety tam są zdecydowanie mniejsze. Jeżeli będzie rzeczywiście taka możliwość na przestrzeni kilku lat włączenia również w to MOPS-u, to będziemy to robić.

Radni wyrazili zgodę na utworzenie w Lipnie Centrum Usług Wspólnych, 11 rajców poparło pomysły władz miasta, 1 radny wstrzymał się od głosu. Teraz czas na utworzenie nowej jednostki, wyposażenie, uzgodnienie stanowisk dla pracowników ośmiu jednostek podporządkowanych się w sferze rachunkowej i kadrowej centrum, no i powołanie dyrektora.

– Centrum będzie odpowiadało za sprawy kadrowe i finansowe – podkreśla przewodniczący rady miasta Grzegorz Koszczka. – Taka jednostka nie jest żadnym nowum, bo taka działa w gminie Lipno i w wielu innych, w powiecie lipnowskim również, i zdaje egzamin. Nie jest to więc niewiadoma, a ekonomia jest zawsze ekonomią, rachunki muszą być zrobione zarówno w szkole, jak i na basenie. Tu będzie to bardziej przejrzyste i transparentne, organizacyjnie jest to bardzo dobre posunięcie, bo dostarcie do każdej jednostki z osobna jest trudniejsze.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Spokojnie na drogach

Od czwartku do niedzieli (31.12.2020-03.01.2021), czyli w wydłużony weekend noworoczny na drogach powiatu lipnowskiego było spokojnie.

Policjanci ruchu drogowego w dłuższy noworoczny weekend zwracali baczność uwagę na trzeźwość kierujących, choć tym razem trochę mniej hucznie obchodziliśmy przybycie Nowego Roku.

Od czwartku do niedzieli policjanci przeprowadzili 160 kontroli

trzeźwości. Nikt nie wymagał interwencji ze względu na jej stan. W tym czasie funkcjonariusze za wykroczenia drogowe pouczyli 55 osób, wystawili 21 mandatów karnych i skierowali jeden w niosek o ukaranie do sądu. Ze względu na usterki pojazdów zatrzymali

też 5 dowodów rejestracyjnych.

W ciągu tych czterech dni doszło tylko do dwóch niegroźnych kolizji. Oby ten „trzeźwy trend” i bezpieczna jazda gościły na naszych drogach jak najdłużej.

(ak), fot. KPP Lipno



Walczą z uzależnieniami

LIPNO ➤ Radni jednogłośnie uchwalili gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, innych uzależnień i przeciwdziałania narkomanii w 2021 roku

Alkoholizm i narkomania to problemy dotykające każdego społeczeństwa, także mieszkańców Lipna. O skali problemu świadczą statystyki. W 2019 roku policjanci doprowadzili w mieście do wytrzeźwienia 79 osób, ujawnili 18 kierujących pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości i 5 w stanie po użyciu alkoholu oraz 4 rowerzystów pod działaniem alkoholu. Policjanci ujawnili 10 nieletnich lipnowian pod wpływem alkoholu, uczestniczyli w 72 interwencjach domowych, sporządzili 42 niebieskie karty.

72 lipnowian w roku 2019 było hospitalizowanych na oddziałach psychiatrycznych szpitala w Lipnie z powodu uzależnienia od alkoholu lub narkotyków. Pacjenci odbyli leczenie farmakologiczne, warsztaty zajęciowe pod nadzorem terapeuty, rozmowy z psychologiem i spotkania z trzeźwym alkoholiczkiem.

182 rodziny (324 osoby) z problemem alkoholowym czy narkotykowym skorzystało z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie, otrzymując średnio po 3,2 tys. złotych wsparcia finansowego na rodzinę w formie zasiłków, dożywiania, kosztów pobytu w schronisku dla bezdomnych. Sąd zobowiązał 4 mieszkańców Lipna do podjęcia leczenia odwykowego, 11 skazał na mocy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Radni przyjęli zgodnie program profilaktyki na kolejny rok określający ramy działania dla poszczególnych organów w celu eliminowania czy zmniejszania problemu alkoholizmu i narkomanii w mieście.

Program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, innych uzależnień i przeciwdziałania narkomanii na 2021 rok zakłada prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii, szczególnie dla dzieci i młodzieży (prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowo-rekreacyjnych), zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznych i rehabilitacyjnych dla osób uzależnionych, udzielanie rodzinom z problemami uzależnień pomocy psychologicznej i prawnej, szczególnie w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych służących pomocą w rozwiązywaniu problemów

uzależnień.

– Na finansowanie zadań zawartych w programie gmina przeznacza własne środki pochodzące z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – mówi Mariusz Woźniak z lipnowskiego ratusza. – Przewidujemy, że wpływy w 2021 roku wyniosą około 400 tysięcy złotych.

W Lipnie jest 48 punktów sprzedający alkohol (dane na koniec roku sprawozdawczego

mogliby zgłaszać się narkomani.

– Przewidujemy, że w 2021 roku uda się zrealizować wyjazd do Lichenia i do Częstochowy dla naszej grupy anonimowych alkoholików i że będą już normalnie funkcjonowały świetlice opiekuńczo-wychowawcze – mówi Mariusz Woźniak, pełnomocnik burmistrza Lipna do spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii. – Przewidujemy

dzona jest grupa terapeutyczna. W terapii indywidualnej wzięło udział 119 uzależnionych i 32 współuzależnionych. W grupie terapeutycznej (prowadzonej przez terapeutów z Ośrodka Terapii Uzależnień Cedr w Mokowie) natomiast średnio uczestniczy 4 lipnowian.

W grupie wsparcia dla osób współuzależnionych od alkoholu odbyło się 41 spotkań, pomocą objęto 352 osoby. W punkcie kon-

feriach wszystko wróci do normy i nasze świetlice będą normalnie funkcjonowały.

Profilaktyczna działalność informacyjna i edukacyjna w zakresie zapobiegania problemom alkoholowym i przeciwdziałaniu narkomanii to jedno z ważnych zadań przyjętego programu. Składa się na ten punkt i prowadzenie sportowych zajęć pozalekcyjnych, i finansowanie działalności świetlic w ramach zadania „Działania wychowawcze wraz z wyżywieniem prowadzone w lipnowskich szkołach, realizujące program pracy środowiskowej”, finansowanie w szkołach zajęć pozalekcyjnych skierowanych na rozwój umysłowy, psychiczny, fizyczny i społeczny, zajęcia profilaktyczne, konkursy, koncerty, przedstawienia teatralne w ramach programów profilaktycznych.

– Ministerstwo informuje, że będzie można organizować półkolonie podczas ferii zimowych – informuje radny Dariusz Kamiński. – Czy w Lipnie będą zorganizowane półkolonie i czy wszystkie szkoły będą w tym uczestniczyć?

Finansowanie i organizowanie czasu wolnego w czasie ferii i wakacji w szkołach, świetlicach czy klubach sportowych dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, ale też organizacja wypoczynku w postaci kolonii profilaktycznych dla dzieci z grup wysokiego ryzyka to też element programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

– Szkoła nr 2 i szkoła nr 5 nie są zainteresowane, a szkoła nr 3 kompletuje grupę dzieci – wyjaśnia Mariusz Woźniak. – Chcemy to zrobić w grupach, dwie grupy w pierwszym tygodniu ferii, a dwie kolejne grupy w drugim tygodniu ferii. Zainteresowanych pracą jest czterech nauczycieli, jeżeli znajdą się chętne dzieci, półkolonie odbędą się.

Uzależnienie od alkoholu jest postrzegane jako choroba ośrodkowego układu nerwowego o dużym prawdopodobieństwie przewlekłego przebiegu i nawrotów. I jest problemem społecznym zwiększającym się z roku na rok. W 2019 roku spożycie 100 % alkoholu w przeliczeniu na jednego Polaka wyniosło 9,78 litra (w 2018 było to 9,55 litra). Polacy piją najwięcej piwa, bo aż 54,6 % wśród wszystkich spożywanych trunków, wódki – 37, 8 %. Wino i miody pitne to 7,6 %.



2019), w tym 40 to sklepy, w których można alkohol kupić na wynos, a 8 to lokale gastronomiczne, bary, w których alkohol można spożywać. Przez cały rok w Lipnie sprzedano alkoholu za 18,9 mln złotych.

– W Lipnie, przy ulicy Kościuszki 12, tak jak w roku 2020, będzie działał punkt terapeutyczny, który będzie prowadził terapię indywidualną i grupową – informuje Mariusz Woźniak. – Przy ulicy Kościuszki będzie dalej funkcjonował punkt prawny, punkt dla ofiar przemocy w rodzinie, punkt psychologiczny oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Osób uzależnionych od alkoholu jest w Lipnie około 270, osób pijących szkodliwie około 900, a 540 dorosłych lipnowian żyje w otoczeniu alkoholika (rodzice, współmałżonkowie) i tyle samo wychowuje się w rodzinach dotkniętych tym problemem. Nie jest natomiast znana skala narkomanii w Lipnie, nie ma bowiem w mieście poradni terapii uzależnień od narkotyków, do której

również w 2021 roku letni wypoczynek dla dzieci i młodzieży. Jak co roku będziemy też inicjatorem dofinansowań i wielu innych działań profilaktycznych oraz promujących zdrowy styl życia organizowanych przez komendę powiatową policji, Miejskie Centrum Kulturalne, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz nasze lipnowskie szkoły.

Coraz więcej ludzi korzysta z oferty Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipnie, z terapii, konsultacji. W roku 2020 (dane do 20 listopada) do zespołu interwencyjno-motywuującego wpłynęły 44 zgłoszenia w sprawie alkoholizmu członka rodziny, który przeprowadził rozmowy z 34 świadkami, skierował do sądu 5 wniosków o leczenie odwykowe, część osób zmotywował do dobrowolnego poddania się terapii lub abstynencji. Osoby uzależnione uczestniczą w zajęciach terapeutycznych i grupach wsparcia.

W punkcie terapeutycznym (ulica Kościuszki 12) odbywa się terapia indywidualna i prowa-

sultacyjnym dla ofiar przemocy domowej przyjęto 29 osób.

– Program jest bogaty i rozbudowany, ale jednak wszystko wskazuje na to, że my wciąż nie będziemy mogli spotykać się (z powodu epidemii koronawirusa – red.), co wtedy – dopytywała radna Anna Sawicka Borkowicz. – Czy może należałoby zorganizować to zdalnie, żeby i dzieci, i dorośli mogli skorzystać z oferty i tych środków?

Rok 2020 był rokiem epidemii koronawirusa i wiele działań profilaktycznych nie mogło się odbyć. Czas pokaże jak będzie wyglądało realizowanie działań w 2021 roku. Z badań ogólnopolskich jasno wynika, że pozostawienie dzieci bez bezpośredniego kontaktu z nauczycielami źle wpłynęło na sytuację rodzinną w wielu przypadkach. Zdalny kontakt w takich przypadkach to za mało.

– Z tego co orientuję się, młodzież ma już dosyć zdalnego nauczania i wątpię, czy zafundowanie im jeszcze zdalnej profilaktyki miałoby sens – wyjaśnia Mariusz Woźniak. – Myślę, że po

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Budżet z większymi inwestycjami

GMINA LIPNO ▶ Radni prawie jednomyślnie, przy jednym głosie wstrzymującym się, uchwalili budżet na 2021 rok. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dla planu finansowego gminy Lipno jest pozytywna. – To ważny, strategiczny plan na rok 2021, oby było nam dane zrealizować go w stu procentach, co w sposób znaczny przyczyni się do poprawy życia naszych mieszkańców – podkreśla wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski



Dochody zaplanowane zostały na 58 mln złotych (w tym dochody bieżące 56,8 mln złotych i dochody majątkowe 1,2 mln złotych), a wydatki na 69,1 mln złotych (wydatki bieżące 53,8 mln złotych i wydatki majątkowe ponad 15 mln złotych). Deficyt może wynieść 11 mln złotych, a jego sfinansowanie planuje się pokryć przychodami z pożyczek i kredytów w kwocie 9 mln złotych i przychodami z niewykorzystanych środków pieniężnych.

Mnóstwo inwestycji i fundusz sołecki

– To co być może budzi nasz niepokój, to wysoki deficyt. Jest podyktowany tym, że wskazaliśmy dużą wartość wydatków majątkowych, przekraczającą 15 milionów złotych – mówi Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Przypominam, że w roku 2020 planowaliśmy wydatki majątkowe w wysokości niecałych 7 milionów złotych, a w ciągu roku korygowaliśmy je do kwoty 9,5 milionów złotych. Chcę, żebyśmy na rok 2021 zaplanowali maksymalną wartość naszych wydatków majątkowych, a jeżeli nie uda się nam czegoś zrealizować, to po prostu będziemy pomniejszać wydatki inwestycyjne, a zarazem ograniczać również nasz deficyt. Będziemy także dysponować wolnymi środkami, ale jakie to będą wartości, przekonamy się wtedy, gdy złożymy sprawozdanie z wykonania budżetu na rok 2020, czyli pod koniec pierwszego kwartału 2021 roku. Możemy jednak zapewnić, że mamy niewykorzystane środki z rządowego funduszu inicjatyw lokalnych, ponieważ nie wydatko-

waliśmy tych pieniędzy, ale prześunęliśmy je na rok 2021. Na uwagę zasługuje także uruchomienie, tak jak co roku, funduszu sołeckiego. Na rok 2021 jest to kwota 911 tysięcy złotych. Ja dziękuję sołtysom i gratuluję wskazania właściwych przedsięwzięć, bardzo mnie cieszy, że znaczna kwota wskazana jest na remonty dróg i wynosi ona na rok 2021 prawie 500 tysięcy złotych.

Rady sołeckie aż blisko 500 tysięcy złotych przeznaczyły na remonty i budowy dróg, ale też 125 tysięcy złotych na remonty świetlic wiejskich i zakupy wyposażenia do nich, 60 tysięcy złotych zamieni się na tablice informacyjne, kosze na śmieci, ławki, a 34 tysiące złotych będzie kosztować zagospodarowanie terenów rekreacyjnych we wsiach gminy Lipno. Ważnym elementem infrastruktury wsi jest oświetlenie uliczne, na które przeznaczone zostały 83 tysiące złotych, a do tego dojdzie jeszcze 6 tysięcy złotych na części zamiennie do lamp solarnych.

Przybędzie też w 2021 roku placów zabaw, na które rady sołeckie przeznaczyły aż 43 tysiące złotych. Ponad 15 tysięcy złotych kosztować będą mundury i sprzęt bojowy dla strażaków ochotników z gminnych jednostek OSP, a 8 tysięcy złotych – wyposażenie dla szkół. Utrzymanie terenów zielonych wraz z zakupem kosiarki to wydatek 11 tysięcy złotych, zadania sportowe – 3 tysiące złotych, zatrudnienie instruktora gry dla orkiestry wiejskiej – 6 tysięcy złotych.

Jest też nadzieja na zakończenie pandemii i powrót do

integracji społeczeństwa, czego przejawem mają być imprezy okolicznościowe, na które we wszystkich sołectwach gminy Lipno pójdzie 18 tysięcy złotych.

Kosztowna oświata i pomoc społeczna

– To co mnie martwi, tak jak co roku, to wydatki na zadania związane z opieką społeczną oraz z utrzymaniem naszej oświaty – podkreśla wójt Andrzej Szychulski. – Nasza subwencja oświatowa jest w tym roku wyższa i wynosi około 10,5 mln złotych, ale nasze bardzo realne wydatki oscylują na 18 milionów złotych. Do zadań, na które powinna nam wystarczyć subwencja oświatowa, dokładamy jako samorząd kwotę 3,2 mln złotych, natomiast zadania własne, czyli utrzymanie punktów przedszkolnych, przedszkoli, dowożenie dzieci, utrzymanie stołówek oraz wydatki związane z opłatami za uczęszczanie dzieci z naszej gminy do przedszkoli w sąsiednich miejscowościach wynoszą 4,5 mln złotych. Do ogólnej subwencji samorząd, bez działań inwestycyjnych, dokłada 7,8 mln złotych.

Pomoc społeczna to wydatek zaplanowany na 3,25 mln złotych na 2021 rok, czyli na prawie 5 procent wydatków gminy Lipno. Pobyt mieszkańców gminy w domach pomocy społecznej to koszt 375 tysięcy złotych, dożywianie dzieci w szkołach 160 tysięcy złotych, schronienie dla bezdomnych – 100 tysięcy złotych, koszty pogrzebów i wigilii dla niepełnosprawnych i seniorów – 33 tysiące złotych, dodatki mieszkaniowe – 21 tysięcy złotych, zasiłki stałe – 264 tysiące złotych, zasiłki ce-

lowe – 100 tysięcy złotych, zasiłki okresowe – 270 tysięcy złotych. D tego dochodzą wynagrodzenia pracowników GOPS-u i opiekunek, dowozy niepełnosprawnych, koszty przeciwdziałania przemoc w rodzinach, składki zdrowotne opłacane za osoby pobierające określone świadczenia z pomocy społecznej.

Oświata pochłania natomiast ponad 26 procent wydatków gminy, czyli ponad 18 milionów złotych. W gminie Lipno są cztery szkoły podstawowe z oddziałami przedszkolnymi i punktami przedszkolnymi, dwa zespoły szkół z oddziałami podstawowymi, przedszkolami samorządowymi i oddziałami przedszkolnymi. W sumie jest 75 oddziałów i 1125 uczniów, 139 etatów nauczycielskich i 46 etatów pracowników obsługi. Same płace to wydatek ponad 15 milionów złotych, doszkącanie nauczycieli 70 tysięcy złotych, stypendia naukowe dla uczniów – 30 tysięcy złotych. Na utrzymanie szkół gmina wyda ponad milion złotych, na dzieci z gminy Lipno uczęszczające do przedszkoli w innych gminach – 910 tysięcy złotych. Dożywianie uczniów to wydatek 283 tysięcy złotych.

Do utrzymania szkół gmina ze swojego budżetu dołoży 3,3 mln złotych do wydatków bieżących, a ponadto sfinansuje kwotę 4,5 mln złotych zadania własne w oświacie. Ogółem wydatki bieżące gminy na oświatę wyniosą 7,9 mln złotych (ponad subwencję, która wyniesie ponad 10 mln złotych), do tego dojdą także wydatki majątkowe. Łącznie wydatki

bieżące i majątkowe w oświacie wyniosą prawie 22 mln złotych.

Po pierwsze: inwestycje z dofinansowaniem

– Najbardziej interesują nas wydatki majątkowe – mówi wójt gminy Lipno. – Cieszę się, że przeznaczamy coraz więcej środków na budowę dróg gminnych. Bardzo krzepiące jest to, że mamy możliwość korzystania z budżetu państwa i środków z urzędu marszałkowskiego. Zabezpieczyliśmy wartości kosztorysowe wszystkich dróg, ale nie mamy wskazanych określonych przedsięwzięć, ponieważ będziemy realizować w 2021 roku tylko te drogi, które uzyskają dofinansowanie. Jeżeli nie będzie możliwości dofinansowania, to poczekamy rok i po raz kolejny będziemy aplikować na rok 2022, bo my nie mamy dużo dróg kwalifikujących się do wsparcia w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Przypominam, że aplikowaliśmy o dofinansowanie na trzy drogi w ramach FDS-u: Karasiewo-Popowo-Wichowo, droga do Huty oraz Żytkowo-Chełmca. My złożyliśmy wnioski i kiedy otrzymamy konkretną informację, będziemy mieć możliwość podpisania umowy, to dane przedsięwzięcie będziemy wprowadzać. Warto czekać, bo dofinansowanie wynosi 60 procent. Podjęliśmy się także trudu budowy, ale też uzależniamy to od otrzymania dofinansowania, sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Radomicach.

Zabezpieczone są na 2021 rok środki na przygotowanie dokumentacji projektowej pod budowę hali sportowej przy Zespole

Szkół w Radomicach, a gmina będzie aplikować o pieniądze.

– Na pierwszy rok zaplanowana jest kwota 3,5 miliona złotych, na kolejny około 4 milionów złotych – wylicza wójt Andrzej Szychulski. – Jeżeli będziemy mieli dofinansowanie, będziemy realizować, jeżeli nie, będziemy przekładać również na kolejny rok.

W 2021 roku będzie zmodernizowana świetlica wiejska w Ostrowie wraz z budową odcinka drogi Ostrowite-Suszewo. Wartość tego działania wyniesie ma 750 tysięcy złotych, ale w związku z realizacją tego zadania jako rewitalizacji dofinansowanie może wynieść nawet 90 procent. Gmina poniesie więc tylko 10 procent kosztów, zyskując pięknie zrewitalizowany obiekt i drogę.

– W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Kształtowanie przestrzeni publicznej” mamy podpisaną umowę, mamy zabezpieczone środki na rewitalizację parku w Radomicach – mówi Andrzej Szychulski. – Miała to być inwestycja jednoroczna, na rok 2020, rozłożyliśmy na dwa lata, jednakże na ogłoszane przez nas przetargi żaden podmiot nie zgłosił się do tego zadania. W Radomicach ma powstać amfiteatr, ma zostać zagospodarowane miejsce wokół, mam nadzieję, że uda się nam wykonać w 2021 roku. Kiedy opracowywaliśmy ogólny plan i zasady rewitalizacji tego miejsca, zrezygnowaliśmy z określonych przedsięwzięć, uznając, że są inne zadania konieczne do wykonania, ale teraz wiemy, że otwiera się nam furtka z kształtowania przestrzeni publicznej, w ramach konkursu, na dofinansowanie w wysokości około 63 procent, to poszerzymy zakres tego działania o utwardzenie ścieżek i wprowadzenie elementów zazielenienia. To jest bardzo ważne, ma to być miejsce rekreacyjne, trzeba mu nadać nowy charakter. Mam nadzieję, że będzie ono w przyszłości dobrze służyło naszym mieszkańcom.

1,056 mln złotych gmina przekazuje w 2021 roku w formie dotacji dla województwa kujawsko-

pomorskiego na budowę ścieżki pieszo-rowerowej przy przebudowywanej właśnie drodze nr 559 z Lipna w kierunku Płocka.

– Po zakresie robót możemy być pewni, że będzie to w 2021 roku wykonane i mam nadzieję, że już w trzecim kwartale będziemy korzystać zarówno ze ścieżki rowerowej jak i wyremontowanej drogi wojewódzkiej – informuje wójt Szychulski.

Dotację w kwocie 10 tysięcy złotych gmina Lipno przekazuje w 2021 roku dla Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie na zakup lekkiego samochodu rozpoznawczo-ratowniczego.

– Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa jest rzeczą bardzo ważną, a my zawsze mogliśmy liczyć na pomoc i wsparcie ze strony Państwowej Straży Pożarnej – zauważa Andrzej Szychulski. – Jest to gest symboliczny, ta wartość nie jest adekwatna do potrzeb.

100 tysięcy złotych zapisano w budżecie na budowę sieci kanalizacyjnej, 100 tysięcy złotych na budowę stacji uzdatniania wody w Rumunkach Karnkowskich, 50 tysięcy złotych na rozbudowę sieci wodociągowej, 150 tysięcy złotych na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, prawie 9 milionów złotych na budowę i modernizację dróg gminnych, 400 tysięcy na rewitalizację parku w Radomicach, 40 tysięcy złotych na chodnik w Karnkowie, 140 tysięcy złotych na adaptację i wyposażenie domu dziennego pobytu, 80 tysięcy złotych na oświetlenie uliczne na ulicy Rolnej w Lipnie i w Radomicach; 3,5 miliona złotych na budowę sali gimnastycznej przy szkole w Radomicach, 250 tysięcy na zagospodarowanie terenu w Złotopolu, 450 tysięcy złotych na modernizację świetlicy wiejskiej w Ostrowie, 20 tysięcy na modernizację domu kultury w Wichowie.

Plan wydatków na rok 2021 jest wyższy od przewidywanego wykonania budżetu w 2020 roku o 11 procent, czyli prawie o 7 milionów złotych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



3 miliony zł na inwestycje

GMINA TŁUCHOWO ▶ Na kilka dni przed końcem 2020 roku w gminie Tłuchowo odbyła się sesja. Głównym punktem obrad było podjęcie uchwały budżetowej na 2021 rok. Rada zaakceptowała projekt przedstawiony przez wójta

Tłuchowscy radni przyjęli plan finansów, który przedstawił wójt Krzysztof Dąbkowski. Jak podkreśla wójt, sam budżet oraz wieloletnia prognoza finansowa zostały opracowane realnie, z uwzględnieniem kosztów utrzymania i funkcjonowania wszystkich jednostek organizacyjnych gminy, a także kosztów gminnych instytucji kultury.

Budżet na rok 2021 wynosi ponad 26 mln złotych. – Plan dochodów budżetowych jest planem umiarkowanie optymalnym i jednocześnie realnym do wykonania. Przewidziano wszystkie podstawowe źródła dochodów budżetowych o charakterze podatkowym i opłat oraz dochodów pochodzących z wykorzystania składników majątkowych gminy, wchodzących w skład mienia komunalnego – mówi wójt.

W roku 2021 samorząd planuje szereg przedsięwzięć, które przyczynią się do jego rozwoju. Na inwestycje gmina przeznaczy ponad 3 mln złotych, co stanowi blisko 12% planowanych wydatków ogółem. – Oprócz inwestycji jednorocznych zaplanowaliśmy kontynuację rozpoczętych wcześniej

inwestycji wieloletnich, a także chcemy rozpocząć działania, które będziemy kontynuować w latach następnych – wyjaśnia Dąbkowski. Na przedsięwzięcia, które będą kontynuowane, samorząd zabezpieczył ponad 1,5 mln złotych. Wśród zadań do zrealizowania jest m.in. doposażenie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Tłuchowie, rozbudowa budynku świetlicy wiejskiej w Turzy Wilczej, przebudowa drogi gminnej Mysłakówko-Koziróg Rzeczny, a także Infostrada Kujaw i Pomorza.

W budżecie znalazły się również pieniądze na rozpoczęcie nowych inwestycji w wysokości 1,5 mln złotych. – Wśród zadań planowanych na 2021 rok są: rozbudowa Stacji Uzdatniania Wody w Tłuchowie, przebudowy dróg gminnych w Kłobukowie oraz w Tłuchowie na ulicy Wiejskiej. Chcielibyśmy także kupić lampę solarną dla sołectwa Trzcianka oraz domek holenderski na potrzeby sołectwa Kłobukowo-Michałkowo – wymienia wójt.

Gmina planuje także przeprowadzić inwestycje w formie dotacji w wysokości nieco ponad

200 tys. złotych. Uzyskane pieniądze zostaną przeznaczone na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków oraz budowę ciągów pieszo-rowerowych i chodników wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 559.

W nowym roku samorząd gminy Tłuchowo chce podjąć działania inwestycyjne i remonty, których realizacja uzależniona jest od wpływów podatkowych oraz możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Rozbudowa infrastruktury kulturalno-rekreacyjnej w Tłuchowie i dofinansowanie modernizacji gminnych dróg dojazdowych do gruntów rolnych, to tylko nieliczne z wielu zadań, których wykonanie zależne jest od uzyskania dotacji.

– W projekcie budżetu na 2021 rok wyodrębniono także środki w ramach funduszu sołeckiego – mówi Dąbkowski. W gminie Tłuchowo jest 21 sołectw, dla których w sumie przeznaczone będzie ponad 400 tys. złotych. Na jakie cele sołectwa przeznaczą zabezpieczone w budżecie gminy pieniądze, podamy w kolejnym numerze.

(mb-g)

Gmina Kikół

Sprzęt dla SP Zajeziórze

„Szkolne Pakiety Multimedialne OSE” stanowią formę wsparcia dla szkół, realizowaną przez ministra cyfryzacji w uzgodnieniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej, za pośrednictwem NASK PIB, udzieloną w ramach projektu budowy Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej.



NASK PIB realizując ustawowe uprawnienia i misję wsparcia szkół w rozwoju edukacji cyfrowej, przekazał Szkole Podstawowej w Zajeziórze „Szkolny Pakiet Multimedialny OSE” składający się z 25 zestawów, których elementami są: tablet wraz z roczną usługą mobilnego dostępu do internetu, klawiatura bezprzewodowa z etui, rysik. Nowe tablety nie tylko urozmaicą i wzbogacą szkolne zajęcia, ale wzbudzą u uczniów motywację i zachęcą do nauki, która stanie się ciekawsza. Z pewnością ten sprzęt ułatwi uczniom i nauczycielom zdalne nauczanie w dobie pandemii.

(ak), fot. Józef Myszkowski

Badanie dla kobiet

LIPNO/KIKÓŁ 12 stycznia w Lipnie i Kikole będzie stacjonował mammobus. Z bezpłatnego badania mogą skorzystać kobiety w wieku od 50. do 69. roku życia



– Styczeń 2021 roku jest miesiącem, w którym po raz pierwszy z badania w ramach programu profilaktyki raka piersi mogą skorzystać kobiety z rocznika 1971 – wyjaśniają przedstawiciele firmy Lux Med. – Zachęcamy uprawnione panie, aby nie zwlekały z decyzją o realizacji badań. Tylko systematyczność w przestrzeganiu terminów kolejnych badań mammograficznych pozwala na wykrycie potencjalnego zagrożenia na bardzo wczesnym etapie rozwoju choroby, pozwalając rozpocząć natychmiastowe i skuteczne leczenie, które daje

niemal stuprocentową gwarancję powrotu do zdrowia.

Mobilna pracownia mammograficzna będzie dostępna 12 stycznia (wtorek) w godzinach od 10.00 do 16.00 w Lipnie na Placu Dekerta i w Kikole na Placu Kościuszki. Każda kobieta, która zechce skorzystać z badania piersi, powinna zarejestrować się pod numerem telefonu 58 666 24 44. W celu weryfikacji danych niezbędny jest dowód osobisty i posiadane ewentualnie wyniki poprzednich badań mammograficznych.

Do bezpłatnego badania pier-

si uprawnione są kobiety w przedziale wiekowym 50-69 lat, które są ubezpieczone, nie były leczone z powodu raka piersi, nie miały wykonywane mammografii w ramach programu profilaktyki przez ostatnie dwa lata lub są w grupie ryzyka i w ostatnim roku otrzymały pisemne wezwanie do wykonania powtórnej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Program Profilaktyki Raka Piersi finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia, a badanie wykonywać będzie firma Lux Med, jeden z największych realizatorów projektu ministerstwa zdrowia „Planując długie życie”.

Z powodu panującej epidemii koronawirusa w mammobusach przestrzegane są wszelkie środki ostrożności sanitarnej, pacjentki wypełnić muszą ankietę, w mammobusie przebywać mogą jednocześnie trzy kobiety, więc należy zgłaszać się na wyznaczoną w czasie rejestracji godzinę. Przed wejściem do pracowni mobilnej kobiety mają mierzoną temperaturę ciała, muszą mieć zakryte usta i nos oraz zastosować się do obowiązku dezynfekcji rąk.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

Lipno Ulica Górna jak nowa

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych wykonało modernizację kanalizacji deszczowej na ulicy Górnej. Odtworzona została również nawierzchnia drogi na długości 230 metrów bieżących. Wysłuzoną trylinę zastąpiła nowa kostka polbrukowa. – Dziękuję Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych i panu prezesowi Kawczyńskiemu za realizację ulicy Górnej, jak również panu burmistrzowi, że nie tylko została zmodernizowana kanalizacja, ale i nawierzchnia została całkowicie wymieniona, dzięki czemu cała ulica Górna jest już zrealizowana – mówi Grzegorz Koszczka, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie.

LIPNO Z Płocka do Lipna

Klub sportowy Wisła Płock, w związku z modernizacją i przebudową stadionu w Płocku, przekazał lipnowskiemu samorządowi ponad 400 zdekontowanych krzesełek. Pracownicy lipnowskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przywieźli krzesła do Lipna i zamontowali na stadionie miejskim. – Krzeselka są odrestaurowane i wyglądają jak nowe, dlatego dziękuję za nie całemu zarządowi klubu sportowego Wisła Płock i radnemu Zbigniewowi Janiszewskiemu – mówi burmistrz Paweł Banasik.

LIPNO Dbają o zdrowie kobiet

Urząd miejski otrzymał podziękowania od firmy Medica za współpracę przy organizowaniu badań mammograficznych dla lipnowianek w czasie pandemii koronawirusa. Dzięki zaangażowaniu samorządów w mammobusach w kujawsko-pomorskim przejechać udało się 2043 mieszkanki, z czego 114 kobiet zostało objętych diagnostyką specjalistyczną. Burmistrz Lipna i specjaliści z firmy Medica deklarują kontynuację bezpłatnych badań piersi w roku 2021. Warto śledzić informacje o mammobusach stacjonujących na Placu Dekerta.

LIPNO Drogi przebudowane

Przebudowa ulicy Jabłoniowej wraz ze skrzyżowaniami z ulicą Narcyzową i Malinową dobiegły końca. Wykonawcą było lipnowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, a inwestycja była dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych kwotą 470 tysięcy złotych. Przebudowana została jezdnia o długości 325 metrów bieżących, skrzyżowania, zjazdy do posesji, chodniki oraz wykonano odwodnienie do kanalizacji deszczowej.

Lidia Jagielska

Lipno/Skępe

Los pociągów w głosach...



dokończenie ze str. 1

W rozwiązanie problemu angażowali się samorządowcy, mieszkańcy. Efekt jest taki, że pociągi na dobre zniknęły z lokalnych rozkładów jazdy i jeździć nie będą przez najbliższy rok albo dłużej.

– Jako mieszkańcy wschodniej części województwa kujawsko-pomorskiego występujemy z petycją o wycofanie się z działań zmierzających do wykluczenia komunikacyjnego naszego regionu oraz przywrócenie jak najszybciej połączeń kolejowych na linii łączącej

Toruń z Lipnem i Sierpcem, a także docelowo Brodnicę z Rypinem i Sierpcem – informują autorzy petycji. – Linia kolejowa nr 27 jest przykładem porażki w wykorzystaniu potencjału transportowego na skalę ogólnokrajową. Podczas, gdy na obszarze Polski prowadzi się udane reaktywacje transportu kolejowego w postaci rewitalizacji, wzmocnienia oferty przewozowej, bądź odbudowy całych traktów, samorząd województwa kujawsko-pomorskiego właśnie zawiadamia o cięciu

jakichkolwiek par pociągów na trasie Toruń-Sierpc oraz braku planów reaktywacji tych połączeń w przyszłości. Podaje się argumenty o rzekomo złym stanie linii kolejowych, nieoptymalnie usytuowanych przystankach, bądź słabej frekwencji. Niestety, w znakomitej większości owe postulaty mijają się mocno z rzeczywistością.

Autorzy petycji wyjaśniają, że linia nr 27 znajduje się w dobrym stanie technicznym, w 2018 roku wykonano podbicie torów i zlikwidowano większość ograniczeń prędkości. Przy wykorzystaniu prędkości rozkładowej można dojechać z Lipna do Torunia w czasie krótszym niż jedna godzina, co jest czasem nieosiągalnym dla autobusu. Trzeba bowiem brać pod uwagę, oprócz tradycyjnych korków w godzinach szczytu, także problematyczny odcinek w Lubiczu zmuszający kierowców do stania w długim korku.

– Mając do dyspozycji słabo obłożoną linię kolejową obok notorycznie zablokowanej dro-

gi krajowej nr 10, skazujemy mieszkańców na nieekologiczny i nieekonomiczny transport indywidualny – zauważają autorzy petycji. – Czy rządzący nie widzą bardzo rozrastających się osiedli na wschód od Drwęcy, czy też nie chcą widzieć problemu?

Linia kolejowa posiada dobrze zlokalizowane przystanki, co w połączeniu z dowozami autobusowymi na dworce czy wygodnymi parkingami jest dostateczną zachętą dla mieszkańców, żeby przesiadli się z własnych aut. Pada też propozycja dobudowania kolejnych stacji kolejowych na trasie, by jeszcze lepiej wykorzystać potencjał pasażerski.

Mieszkańcy postulują o przywrócenie połączeń kolejowych z Torunia do Sierpca odpierają również argumenty o niskiej liczbie pasażerów.

– Niejednokrotnie zdarzało się, że duże zainteresowanie podróźnych przekładało się na brak miejsc w pociągu – wyjaśniają autorzy petycji. – Wiele razy podróźni musieli obejść się smakiem i pozostawali na peronach. Czy brak zainteresowania objawiałby się trzema pełnymi wagonami w weekendy?

Zarzucają również organom

wojewódzkim, że oferowane dwie pary pociągów to było słaba oferta dla podróżnych i dopytują, dlaczego jeden z kursów odbywał się w nocy.

– W 2016 roku ponad trzy tysiące mieszkańców prosiło, by przesunąć ten kurs na bardziej dogodnie godziny, lecz z jakiegoś względu urząd marszałkowski nie przychylił się do tych postulatów, sponsorując przez kolejne cztery lata pociąg, który w drodze do Skępego nie zatrzymywał się nawet na wszystkich stacjach, a w 2020 roku kasując całkowicie tę parę pociągów i argumentując to słabą frekwencją – przypominają wnioskodawcy. – Prosimy o wycofanie się przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego z likwidacji dwóch par pociągów na trasie Toruń-Lipno-Sierpc. Ta decyzja doszczętnie pograży już i tak beznadziejną sytuację transportową. Prosimy ministerstwo infrastruktury o rozważenie uruchomienia dalekobieżnych połączeń kolejowych na trasie Toruń-Lipno-Sierpc-Warszawa co najmniej w charakterze weekendowym, a także wsparcie w budowie spójnych i atrakcyjnych połączeń.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Nie żyje dyrektor Kalinowski

LIPNO/KIKÓŁ 4 stycznia na cmentarzu w Kikole spoczął Janusz Kalinowski, wieloletni dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie, zasłużony dla miasta Lipna i powiatu lipnowskiego. Zmarł w wieku 83 lat

– Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Janusza Kalinowskiego, byłego dyrektora Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie – informuje społeczność szkolna. – Zapamiętamy go jako oddanego dyrektora, nioconego pedagoga i wspaniałego człowieka.

Janusz Kalinowski urodził się 20 listopada 1937 roku w Kikole, gdzie wychował się, spędził dzieciństwo i życie dorosłe, a w miniony poniedziałek spoczął na miejscowym cmentarzu. Był nauczycielem, myślim, społecznikiem, samorządowcem, sportowcem, działaczem oświatowym.

9 kwietnia 1999 roku Rada Miejska w Lipnie uznała Janusza Kalinowskiego, za wielki wkład pracy w rozwój Zespołu Szkół Technicznych i miasta, zasłużonym dla miasta Lipna. To w Lipnie bowiem Kalinowski pracował jako nauczyciel i przez wiele lat był dyrektorem lipnowskiego ZST.

Pracę nauczycielską zaczął w lipnowskiej Szkole Podstawowej nr 3 w 1960 roku. Do Zespołu Szkół Mechanicznych w Lipnie przeniósł się w roku 1969 i pracował aż do emerytury w roku 2006. Przez 19 lat uczył teoretycznych przedmiotów zawodowych, 3 lata był wicedyrektorem (1988-1991).



Od 1991 roku do 2006 roku Janusz Kalinowski był dyrektorem Zespołu Szkół Mechanicznych w Lipnie (przekształconego w Zespół Szkół Technicznych). W czasie pełnienia tej funkcji nie szczędził pracy, wysiłku i zaangażowania w rozwój bazy szkolnej. To za czasów dyrektora Kalinowskiego zaadaptowano na potrzeby klas lekcyjnych drugie piętro budynku szkoły, wymieniono drewniane podłogi na korytarzach, wykonano generalny remont centralnego ogrzewania, utworzono plac apelowy i drogę dojazdową do szkoły, wzbogacono gabinety w pomoce naukowe, oddano część internatu z przeznaczeniem na izby lekcyjne, zakończono remont internatu

trwający dziesięć lat, zbudowano widownię przy sali gimnastycznej.

Janusz Kalinowski często w swoich wystąpieniach przywoływał słowa Demostenesa „Praca wytrwała zwycięży wszystko” i tę maksymę właśnie stosował w życiu i w pracy.

W 2006 roku Janusz Kalinowski odszedł na emeryturę po 46 latach pracy pedagogicznej i 37 latach pracy w Zesole Szkół Technicznych w Lipnie.

– Przez wiele lat był pan częścią naszego codziennego życia – mówili wówczas uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie. – Kiedy my rano zaczynaliśmy lekcje, pan już był, czekał pan na

nas czujny, skupiony, troskliwy. Dzięki panu czuliśmy się w murach tej szkoły pewnie i bezpiecznie. Był pan dla nas kapitanem, który zdecydowanie trzymał kurs, wbrew przeciwnościom losu. Swoją postawą, swoją osobowością kształtował pan nasze sumienia i umysły. W mądrych słowach i pouczeniach, które pan do nas kierował, brzmiała troska o rozwój duchowy, pogłębienie naszej wiary i wrażliwości na drugiego człowieka.

W 2006 roku Janusz Kalinowski z hasłem „Zadbam o uczciwość, gospodarność, praworządność” wystartował w wyborach samorządowych, zdobywając mandat radnego powiatu lip-

nowskiego. W latach 2006-2010 był członkiem zarządu powiatu lipnowskiego. Zdobył zaszczytny tytuł zasłużonego dla powiatu lipnowskiego.

W swojej pracy pedagogicznej odznaczany był złotym krzyżem zasługi, medalem 40-lecia, srebrną odznaką za zasługi dla województwa wrocławskiego, dyplomem wojewódzkiej rady postępu pedagogicznego, krzyżem kawalerskim orderu odrodzenia Polski. Kalinowski miał na swoim koncie nagrodę specjalną ministra oświaty i wychowania, nagrodę ministra edukacji narodowej, nagrodę kuratora oświaty i wychowania, nagrody starosty lipnowskiego.

Janusz Kalinowski był absolwentem Studium Nauczycielskiego w Toruniu, Wyższych Studiów Zawodowych na Wydziale Rolniczym w Olsztynie oraz Akademii Rolniczej w Warszawie w zakresie pedagogiki rolniczej. Liceum ogólnokształcące ukończył w Lipnie, a szkołę podstawową w Kikole.

Wielką pasją Janusza Kalinowskiego był sport i łowiectwo. Był członkiem Polskiego Związku Łowieckiego i wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Rady Łowieckiej we Wrocławku.

Janusz Kalinowski zmarł w wieku 83 lat.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Oni czuwają nad bezpieczeństwem

Zarządzeniem starosty lipnowskiego z 16 listopada 2020 r. została powołana na nową, 3-letnią kadencję Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Lipnowskiego.



W jej skład weszli: Krzysztof Baranowski – przewodniczący komisji, starosta lipnowski; Anna Smużewska – członek komisji delegowany przez Radę Powiatu w Lipnie; Zbigniew Agaciński – członek komisji delegowany

przez Radę Powiatu w Lipnie; Iwona Kępińska – członek komisji typowany przez starostę; Andrzej Szychulski – członek komisji typowany przez starostę; Paweł Znaniecki – członek komisji typowany przez starostę;

Maria Baranowska – członek komisji wskazany przez prokuratora okręgowego; Krzysztof Rakowski – członek komisji delegowany przez komendanta powiatowego policji w Lipnie; Wojciech Piotrowski – członek komisji dele-

gowany przez komendanta powiatowego policji w Lipnie.

Ponadto do udziału w pracach komisji zostali powołani: Paweł Banasik – burmistrz Lipna; Józef Predenkiewicz – wójt gminy Kikół; Piotr Rutkowski – komendant powiatowy PSP w Lipnie; Andrzej Wasilewski – prezes spółki „Szpital Lipno”; Waldemar Galiński – powiatowy lekarz weterynarii w Lipnie; Anna Żebrowska – państwowy powiatowy inspektor sanitarny w Lipnie.

Do zadań komisji bezpieczeństwa i porządku należy m. in. ocena zagrożeń porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na terenie powiatu; opiniowanie pracy policji i innych powiatowych służb, inspekcji i straży, a także jednostek organizacyjnych wykonujących na terenie powiatu zadania z zakresu

porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli; przygotowywanie projektu powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli; opiniowanie projektów innych programów współdziałania policji i innych powiatowych służb, inspekcji i straży oraz jednostek organizacyjnych wykonujących na terenie powiatu zadania z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.

– Mam nadzieję, że nasza współpraca w ramach komisji będzie przebiegała rzeczowo, efektywnie i pomyślnie. W obecnej sytuacji epidemiologicznej w kraju przed nami wszystkimi, stoi szereg wyzwań, których skali nikt na chwilę dzisiejszą nie jest w stanie precyzyjnie określić. Wszyscy musimy pamiętać, co jest naszym priorytetem – bezpieczeństwo nas wszystkich i dla osiągnięcia tego celu powinniśmy wspólnie pracować – przekonuje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

(ak), fot. nadesłane

Paskowany desant

XX WIEK ▶ Przez około 15 lat niepozorny owad był wygodnym pretekstem do prowadzenia propagandowej wojny między wschodem, a zachodem



Żuk Kolorado został odkryty i nazwany w 1824 roku przez Thomasa Saya. Owad stanowił od tego czasu największe zagrożenie dla amerykańskich plantacji ziemniaczanych. Pierwszą próbę „ataku” na Europę podjął w latach 70-tych XIX wieku. Zauważono go w Niemczech, ale władze szybko podjęły z nim walkę i pozbyto się szkodnika.

Nic nie było w stanie pokonać stonki, gdy ta przybyła do Europy wraz z zapasami żywności dla amerykańskiej armii w 1917 roku. Trwała I wojna światowa i nikt nie zwracał uwagi na żuki, gdy na polach bitew codziennie ginęły dziesiątki tysięcy ludzi. Stonka zadomowiła się we Francji, a w 1936 pojawiła się w Czechach i Niemczech.

W czasie II wojny światowej Niemcy wpadli na śmiały plan użycia stonki jako broni biologicznej. Powstały nawet specjalne raporty, w których założono, że aby pozabawić Wielką Brytanię ziemniaków, należy zrzucić na tamtejsze pola od 20 do 40 milionów stoniek. Kiedy wojna dogasała, w magazynach niemieckich znaleziono mnóstwo owadów gotowych do użycia. Aby nie być jednostronnym, dodajmy, że w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych także opracowywano takie plany.

Propagandowa wojna ze stonką rozpoczęła się 23 maja 1950 roku w Niemczech Wschodnich. To wówczas połączono loty amerykańskich samolotów do Berlina Zachodniego z pojawieniem się owadów na polach. Władze komunistyczne nazwały stonkę „sześciopalcowym ambasadorem imperialistycznej agresji”.

Szybko rozpoczęto także włączenie ludności cywilnej w zbiórki stonki z pól. Codziennie wschodni Niemcy robotnicy musieli udawać się na pola i w czynie społecznym walczyć z zachodnim owadem. Prawda była taka, że stonka pojawiła

się na polach Niemiec Wschodnich już kilka lat wcześniej, a teraz stała się przydatnym narzędziem propagandowym. Poza tym w czasie wojennym i tuż po wojnie spadła produkcja pestycydów. Pola nie były chronione, a populacja stonki wzrosła.

W Polsce akcja walki ze stonką zaczęła się już wcześniej, bo w latach 40-tych. Na niebie trudno było o amerykańskie samoloty, ale i tak znaleziono sposób na wmówienie ludziom winy Amerykanów. Prasa uznała, że Amerykanie zrzucają stronę nad Bałtykiem, a owady przeprowadzają „desant” na plaże. Rozpoczęła się komiczna wręcz wojna ze stonką. W mediach pojawiały się nawet mapy wzorowane na wojskowych, gdzie „zaznaczono pozycje wroga”. Nawet poeci włączyli się w walkę ze stonką. Maria Kownacka „Do alarmowego dzwonka! Wcisną się w nasz próg/Kto?/Stonka/Groźny, straszliwy wróg”. W latach 50-tych do walki ze szkodnikiem włączono pestycydy, w tym strasznie toksyczne DDT.

W Czechosłowacji władze zastosowały identyczny patent

na wytłumaczenie pojawienia się stonki. Na pola ruszyły tysiące zbieraczy zwanych „hłedačky”. Nawet bohaterowie czechosłowackich bajek zostali zaprzęgnięci przez rysowników do walki ze stonką.

W USA postanowiono stonkę wykorzystać do walki politycznej. Wydrukowano tysiące pocztówek z wizerunkiem nieznosnego żuka oraz wielką literą „F”. Nawiązywała ona do niemieckiego słowa „Freiheit”, czyli „wolność”. Pocztówki zrzucano z samolotów nad Niemcami Wschodnimi jako forma żartu. Chodziło o to, by pokazać mieszkańcom, że jedyne co oferuje zachód to wolność, a nie owady.

Polacy także nie byli głupi i nie wierzyli w owady zrzucające pocztówki. Tworzyli za to dowcipy, by odreagować złość. Oto jeden z dowcipów dotyczących stonki. „Lata 50., stonka zrzucona z Amerykańskiego samolotu wylądowała na drzewie, idąc sobie po nim spotkała kornika. No i pyta się go: – Dziendobryszyn, where is kartoflejszyn? Kornik: – Ja nie znaju, ja toż turyst!!!”

(pw)

XX wiek

Śmiała ucieczka

W budynku golubskiego sądu projektanci umieszczyli areszt. Nie był on przeznaczony do dłuższych odsiadek, ale zapewniał minimum ochrony przed ucieczką. Bywali jednak ludzie odważni i zdesperowani na tyle, że usiłowali uciekać. W 1935 roku dokonał tego pewien niepozorny młodzianin z Dobrzynia – Leon Pilarski.



Pilarski był znany mieszkańcom Dobrzynia i okolicy. Jego życie nie było usłane różami. Szybko zboczył na złą drogę. Trafił do domu popraw-

czego, później parał się kradzieżami. W końcu trafił do golubskiego aresztu, gdzie czekał na rozprawę, którą zaplanowano w Sądzie Grodzkim

w Rypinie. W wigilię Zielonych Świątek o 8 rano Pilarski zbiegł z aresztu. Wykorzystał codzienny spacer. W pewnym momencie wspiął się po bramie na mur. Tam pokonał zaskakującą siłę z drutu kolczastego i uciekł. Pilarski wykorzystał fakt, że w tym czasie więźniów pilnował w zastępstwie ochroniarza urzędnik. Po ucieczce szybko wszczęto alarm. Zawiadomiono także policję. Po śladach krwi pościg dotarł do cmentarza. Po drodze znaleziono jeden z butów więźnia. W końcu Pilarskiego zauważono w nurcie Drwicy zanurzonego w wodzie po piersi. Komendant posterunku policji wszedł do Drwicy, chwycił zbiega za włosy i w ten sposób wywłókł go z wody. W tym czasie przy brzegach rzeki zebrał się tłum ciekawskich, którzy oklaskami nagrodzili postawę komendanta.

Później okazało się, że Pilarski miał także inny plan ucieczki. Przy pomocy gwoździa wyłamał kawałek muru pod oknem swojej celi. Chciał w ten sposób pozbyć się krat.

(pw)

fot. ilustracyjne

XIX wiek

Spotkanie ze sztyletnikami

Carski urzędnik, człowiek, którego można nazwać spokojnie propagatorem rusyfikacji... przez kilka lat doglądał lipnowskiej szkoły.



Paweł Felkner urodził się w 1810 roku w Sankt Petersburgu. Prawdopodobnie miał pochodzenie szlacheckie. Najpierw został wojskowym. Ukończył Szkołę Artylerii w Petersburgu, a następnie zasłużył się podczas powstania listopadowego, chociaż jako żołnierz rosyjski. Doszedł do stopnia sztabkapitana i w 1836 roku zarzucił karierę wojskową. Został urzędnikiem. Jego pierwszą pracą był urząd inspektora Szkoły Obwodowej

w Lipnie. Pozostał tu przez 9 lat. Później trafił do kolejnych miasteczek, a na końcu został inspektorem szkół warszawskich.

Oprócz bycia urzędnikiem Felkner był także współpracownikiem tajnej carskiej policji. Jego zadaniem było więc wyszukiwanie na ziemiach polskich ludzi chcących wzniecić powstanie. Szybko znalazł się na celowniku spiskowców. W 1862 roku w bramie domu, w którym mieszkał, spotkało go dwóch konspiratorów. Tam otrzymał cios nożem, który okazał się śmiertelny. Spiskowcy, którzy wykonywali wyroki, byli nazywani wówczas sztyletnikami. Był to szybki i skuteczny sposób pozbywania się wrogów.

(pw), fot. ilustracyjne

Król, który abdykował

POSTAĆ ▶ Jan Kazimierz Waza to postać, która w polskiej historii jest oceniana dwojako. Z jednej strony zarzuca mu się ucieczkę z kraju w czasie szwedzkiego potopu oraz abdykację. Z drugiej jednak był bardzo dobrym dowódcą wojskowym, który również chciał reformy państwa. Przybliżamy historię ostatniego króla polskiego z dynastii Wazów



Jan II Kazimierz Waza był królem Polski w czasie wielu wojen w połowie XVII wieku

Jan Kazimierz urodził się w 22 marca 1609 roku. Był najstarszym z żyjących synów Zygmunta III Wazy i jego drugiej żony, a ponadto był ostatnim z Wazów urodzonym na Wawelu, przed przeniesieniem siedziby królewskiej do Warszawy. Wychowywał się w skromnych warunkach na Zamku Królewskim pod opieką ochmistrzyni królowej, Urszuli Gienger – Meierin. Lekcje udzielali mu jezuici, a nad całością czuwał sam król.

Młodość upłynęła przyszłemu królowi w znacznym stopniu na wojowaniu. W 1629 roku ojciec zabrał go do Prus na wyprawę przeciwko Szwedom. W czasie elekcji brata – Władysława IV był posłem do stanów Rzeczypospolitej, następnie brał udział w wojnie smoleńskiej oraz w konflikcie z Turcją.

W 1635 roku pojechał do Wiednia na ślub Marii Anny – córki cesarza z Maksymilianem I – elektorem bawarskim. Prowadził tam, jako reprezentant króla, prowadził pertraktacje w sprawie pomocy Habsburgów w walce przeciwko Szwedom. Otrzymał pod swoje dowództwo regiment kirasjerów i polskich ochotników, z którymi wyruszył na front wojny trzydziestoletniej do

Alzacji. Powrócił do kraju po zawarciu przez brata rozejmu w Sztumskiej Wsi.

Ponieważ, mimo cesarskich obietnic, nie otrzymał księstwa lennego, a sejm nie przyznał mu księstwa Kurlandii, przyjął propozycję godności wicekróla Portugalii. Udał się do Hiszpanii, gdzie miał otrzymać coroczną pensję i zawrzeć małżeństwo. W czasie tej podróży zatrzymał się na postój we Francji pozostającej w wojnie z Hiszpanią, gdzie został aresztowany na rozkaz kardynała Richelieu pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Hiszpanii. Był więźniem przez 2 lata. Uwolniony został po interwencji poselstwa Rzeczypospolitej, które przybyło do Paryża pod kierownictwem wojewody smoleńskiego Krzysztofa Korwina Gosiewskiego.

Kilka lat później, wbrew woli królewskiej, wyjechał do Włoch i wstąpił do zakonu jezuitów w Loreto, który opuścił jednak już po dwóch latach nowicjatu. Mimo braku święceń kapłańskich, na konsystorzu 28 maja 1646 papież Innocenty X wyniósł go do godności kardynalskiej z tytułem kardynała diakona, bez przyznania kościoła tytularnego. Domagał się potem prawa używania

tytułu książęcego i korony w herbie, a zakazywały tego kardynałom papieskie dekrety, czym wywołał zgorznienie współczesnych, w końcu ogłosił się stronnikiem Francji i kardynała Mazariniego, po czym w świeckim stroju ze szpadą u boku przyjechał do Polski.

W 1647 roku, po śmierci 7-letniego królewicza Zygmunta, jedynego syna Władysława IV, Jan Kazimierz stał się tytularnym spadkobiercą tronu szwedzkiego i przypuszczalnym następcą brata na tronie Rzeczypospolitej. Wówczas złożył na ręce papieża Innocentego X godność kardynalską.

20 listopada 1648 roku, po śmierci brata, Władysława IV Wazy, Jan II Kazimierz Waza został obrany władcą Rzeczypospolitej. Rok później poślubił wdowę po swym bracie, księżniczkę francuską Ludwikę Marię Gonzagę.

Jan Kazimierz, pozostając pod wpływem kanclerza wielkiego koronnego Jerzego Ossolińskiego był początkowo zwolennikiem porozumienia z Bohdanem Chmielnickim. Jednak już w 1649, pozbawiony złudzeń, wyruszył w pole na czele wojsk Rzeczypospolitej, w celu stłumienia powstania Kozaków na Ukrainie.

W 1651 roku król, dzięki swoim zdolnościom strategicznym, odniósł świetne zwycięstwo nad połączonymi wojskami kozacko-tatarskimi w bitwie pod Beresteczkiem i zmusił Kozaków do podpisania mniej korzystnej dla nich ugody w Białej Cerkwi. Mimo to powstania kozackie tliły się nadal i nie było spokojnie na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej. W styczniu 1654 roku Bohdan Chmielnicki, uwikłany w wojnę z Siedmiogrodem oraz dalsze walki z wojskami polskimi, i w sytuacji, gdy sprzymierzeni Tatarzy płądrowali Naddnieprze i Podole, zawarł z Rosją ugodę w Perejasławiu, na mocy której Ukraina Naddnieprzańska została podporządkowana Carstwu Rosyjskiemu. Rozpoczęła się tym samym wojna polsko-rosyjska. Armię rosyjską prowadził sam car Aleksy I Romanow, docie-

rając w ciągu lata do Berezyny i Dźwiny oraz zajmując Połock, Smoleńsk, Witebsk i Mohylew. Ofensywę rosyjską wstrzymała dopiero wielka epidemia grypy, która nawiedziła całe państwo moskiewskie.

29 stycznia 1655 roku rozegrała się bitwa pod Ochmatowem pomiędzy armią polsko-tatarską hetmana wielkiego koronnego Stanisława Rewery Potockiego, a siłami kozacko-rosyjskimi, które wycofały się z pola walki, pozostawiając swe tabory. Tatarzy spłądrowali wtedy oraz spalili dziesiątki miast i wsi, biorąc w jasyr dziesiątki tysięcy ludzi. Wiosną 1655 car wznowił działania wojenne, zdobył litewską stolicę Wilno i po jej bezwzględnej pacyfikacji, ogłosił się dodatkowo wielkim księciem Litwy, Wołynia i Podola. Jednakże zaraz potem, wobec wystąpienia Szwecji przeciwko Rzeczypospolitej, wojna zakończona została rozejmem w Niemieży.

Najazd Szwedów na Rzeczpospolitą w 1655 roku nie spotkał się początkowo z większym oporem i wojska szwedzkie zajęły w krótkim czasie prawie całe terytorium Korony i część Litwy. Prawie wszystkie województwa koronne porzuciły Jana Kazimierza i przeszły na stronę króla Szwecji Karola X Gustawa. Król Jan Kazimierz musiał ze swoim dworem opuścić granice Rzeczypospolitej i udał się do zamku w Głogówku koło Prudnika w księstwie opolsko-raciborskim, gdzie przebywał na wygnaniu przez dwa miesiące od października 1655 roku.

Zwrot w działaniach militarnych nastąpił po obronie Jasnej Góry i zawiązaniu przy królu konfederacji tyszowieckiej. W ciągu dwóch następnych lat król wziął udział w oblężeniu Warszawy, Krakowa oraz Torunia. Ostatecznie Szwedzi zostali wyparci z Rzeczypospolitej do maja 1660, a wojna zakończyła się zawarciem pokoju w Oliwie.

W tym samym czasie zaprawione w bojach ze Szwedami wojska Stefana Czarnieckiego i hetmana polnego koronnego Jerzego Sebastiana Lubomirskiego wspierane przez orzę tatarską Mehmeda

Gireja wyparły Rosjan z terenów Rzeczypospolitej do linii Dniepru.

Równocześnie w kraju rozgorzały spory, a od 1663 roku gorąca wojna domowa o elekcję po Janie II Kazimierzu Wazie, który zapowiedział swą abdykację. Bardzo czynne było stronnictwo francuskie królowej Ludwika Marii Gonzagi finansowane przez króla Francji Ludwika XIV i preferujące francuskiego kandydata na tron polski. Nieopłacane wojska zawiązały konfederację wojсковą, popieraną przez hetmana Lubomirskiego. W 1664 roku Jan Kazimierz oskarżył Lubomirskiego o zdradę przed sądem sejmowym. Po wyroku skazującym go na banicję Lubomirski rozpoczął rokosz Lubomirskiego. Król wyruszył na czele wiernych mu oddziałów przeciwko banicji. Wojna domowa trwała kilka lat i zakończyła się ugodą w Łęgonicach, po przegranej przez wojska królewskie krwawej bitwie pod Mątłami w 1666. Władca zmuszony został wyrzeczenia się swoich planów elekcji vivente rege (za życia poprzedniego króla).

Rok później został zawarty z Rosją w 1667 rozejm w Andruszowie. Kończył on 13-letnią wojnę polsko-rosyjską. W tym samym czasie zawarty został również pokój z Turcją.

Jan II Kazimierz Waza zrzekł się korony 16 września 1668 roku. Następnie wyjechał do Francji, gdzie uzyskał niezwykle dochodowe opactwo Saint-Germain-des-Prés. Po abdykacji, sejm elekcyjny wybrał na króla Polski Michała Korybuta Wiśniowieckiego, który panował do 1673 roku

Jan Kazimierz Waza zmarł cztery lata po abdykacji – 16 grudnia 1672 roku. Podobno przyczyną zgonu był atak apopleksji, jakiego doznał po otrzymaniu wiadomości o upadku Kamieńca Podolskiego. 31 stycznia 1676 roku został pochowany w katedrze wawelskiej. Jego serce znajduje się w kościele Saint-Germain-des-Prés w Paryżu, gdzie również znajduje się okazały grobowiec króla Jana Kazimierza.

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łępicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skepe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, mały przymow, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiwacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam warzywa: cebula, kapusta, ziemniaki. Atrakcyjne ceny. Więcej informacji pod tel. 727 523 960

Sprzedam owies. tel. 883 678 823

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, suchy siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstał-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnizce, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparkę i koparko-ładowarkę, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Malowanie, remonty, tel. 885 810 599

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasienicka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocław, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocław, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

OGŁOSZENIE WŁASNE



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

REKLAMA

Usługi foto-**wideo** Krzysztof Pokrętowski
Fotografia okolicznościowa
📷 Filmowanie 4K Ultra HD
Filmy i zdjęcia 360°
Filmy reklamowe
Indywidualnie i dla firm
📞 884 - 042 - 764 ✉️ kpokretowski@gmail.com

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!
facebook.com/dombudrp
Golub-Dobrzyń
ul. Szosa Rypińska
(obok Urzędu Pracy)

JEDYNY TAKI MARKET W OKOLICY

56 682 18 11
507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Od nowego roku można zgłaszać się do małego ZUS plus

REGION ▶ Przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność gospodarczą na niewielką skalę, mogą od początku roku zgłaszać się do małego ZUS plus, który uprawnia do płacenia niższych składek na ubezpieczenia społeczne liczonych od dochodu. Ulga nie dotyczy składki zdrowotnej. To oferta między innymi dla tych, którzy prowadzili działalność gospodarczą w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni i nie przekroczyli rocznego przychodu w wysokości 120 tys. zł



– Osoby prowadzące działalność gospodarczą, które w 2020 r. korzystały z ulgi mały ZUS plus i nadal spełniają kryteria, nie muszą składać nowego zgłoszenia do ubezpieczeń. Mogą nadal w 2021 r. opłacać niższe składki. Natomiast przedsiębiorcy, którzy dopiero od 2021 r. chcą skorzystać z małego ZUS plus i spełniają warunki, muszą do 1 lutego 2021 r. wyrejestrować się z ubezpieczeń z aktualnym kodem tytułu ubezpieczenia i zgłosić się z kodem właściwym dla małego ZUS plus: 05 90 albo 05 92 – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Pozostali przedsiębiorcy tj.

ci, którzy rozpoczną lub wznowią prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej albo spełnią warunki do ulgi po 24 stycznia 2021 r. (np. po zakończeniu okresu 24 miesięcy korzystania z „preferencyjnych składek” na ubezpieczenia społeczne), zgłaszają się do małego ZUS plus w terminie 7 dni od zaistnienia zmiany – dodaje rzeczniczka.

Co ważne każdy korzystający z małego ZUS plus w 2021 r. musi przekazać ZUS DRA cz. II albo ZUS RCA cz. II. z informacją o rocznym przychodzie, rocznym dochodzie oraz formach opodatkowania z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Dokumenty te płatnik składa razem z komple-

tem rozliczeniowym za styczeń 2021 r. (odpowiednio w terminie do 10.02 lub 15.02) lub w pierwszym miesiącu, w którym wznowił/rozpoczął na nowo działalność prowadzoną w 2020 r. (w terminie do 10 albo 15 dnia następnego miesiąca).

Dla kogo mały ZUS plus

Mały ZUS plus jest dla przedsiębiorcy, którego przychód w poprzednim roku kalendarzowym nie przekroczył 120 tys. zł. Jeśli działalność gospodarcza była prowadzona krócej, limit przychodu wylicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia firmy. Z ulgi skorzysta tylko osoba, która prowadziła działalność gospodarczą w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni.

– Kwota składek przy małym ZUS plus zależy od dochodu. Nie zmienił się sposób obliczania minimalnej i maksymalnej podstawy wymiaru składek. Mianowicie podstawa wymiaru składek nadal będzie musiała się mieścić pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (czyli między 840 zł a 3155,40 zł w 2021 roku) – mówi Krystyna Michałek.

Ulga, ale nie dla wszystkich

Z małego ZUS plus wykluc-



czeni są przedsiębiorcy, którzy rozliczają się na podstawie karty podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT oraz ci, którzy prowadzą także inną pozarolniczą działalność (np. jako wspólnik spółki jawnej). Z ulgi nie skorzysta także osoba, która wykonuje działalność dla byłego lub obecnego pracodawcy w ramach tego, co robiła dla niego jako pracownik w bieżącym lub poprzednim roku kalendarzowym.

Ulga nie jest przeznaczona dla osób, które dopiero założyły swoją działalność. One mogą skorzystać z innych możliwości. Najpierw 6-miesięczna „ulga na start”, a następnie dwa lata „preferencyjnych składek” opła-

canych od podstawy równej 30 proc. minimalnego wynagrodzenia. Wszystkie te ulgi są dobrowolne.

Okres korzystania z ulgi

Niższą składkę będzie można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności. Ulga dotyczy tylko składek na ubezpieczenia społeczne. Składkę zdrowotną przedsiębiorca opłaca w pełnej wysokości.

Szczegółowe informacje o zasadach korzystania z ulgi i obliczaniu składek są już dostępne na stronie www.zus.pl.

(red),
fot. ZUS

Region

Masz pytanie – zadzwoń do ZUS

Placówki ZUS w regionie uruchamiają kolejne dyżury telefoniczne, które odbywać się będą w terminach od 11 do 15 stycznia. – Tematyka dyżurów jest różnorodna, od obowiązku informowania ZUS-u o zawieranych umowach o dzieło, ulgach w spłacie zadłużenia, e-wizytach czy podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu jako członek rodziny – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dyżur dotyczący obowiązku informowania ZUS o umowach o dzieło zawieranych od nowego roku odbędzie się 11 stycznia w godz. od 09.00 do 11.00 pod nr. Tel. 502 008 688 oraz 13 stycznia w godz. od 12.00 do 14.00 pod nr. tel. 56 498 35 81. W trakcie tego dyżuru eksper-

ci wyjaśnią, czy każda umowa o dzieło musi być zgłaszana do ZUS, a także kiedy i jak należy dokonywać takiego zgłoszenia.

Natomiast przedsiębiorcy, którzy mają problem z terminowym opłacaniem składek, mogą skorzystać z dyżuru eksperckiego, który odbędzie się 11 stycz-

nia w godz. od 10.00 do 13.00 pod nr. tel. 56 450 67 99 oraz 14 stycznia w godz. od 09.00 do 14.00 pod nr. tel. 54 230 73 47 i 517 370 138. Podczas dyżuru ekspert udzieli informacji o możliwych formach pomocy, jakiej może udzielić ZUS osobom posiadającym trudności w spła-

cie należności, ze szczególnym uwzględnieniem ulg w okresie pandemii.

Z kolei 12 stycznia w godz. od 09.00 do 11.00 pod nr. tel. 54 230 73 83 będzie można dowiedzieć się jak skorzystać z e-wizyty w ZUS oraz jakie nastąpiły zmiany we wnioskach na Platformie

Usług Elektronicznych ZUS. Natomiast o kwestie dotyczące zasad podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu jako członek rodziny będzie można zapytać eksperta 13 stycznia w godz. od 09.00 do 11.00 pod nr. tel. 56 450 69 19.

(red), fot. ZUS



Konkurs „Świąteczny strój dla książki” rozstrzygnięty

GMINA TŁUCHOWO ▶ Jak się okazuje, ubrać można także książki. Na ten niecodzienny pomysł wpadli pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Tłuchowie, organizując konkurs zatytułowany „Świąteczny strój dla książki”

To już kolejny konkurs organizowany przez tłuchowską księżnicę. Zadaniem uczestników, którzy zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe: klasy 0-3 i 4-8, było własnoręczne wykonanie świątecznej okładki do książki, a następnie przesłanie drogą mailową fotografii powstałej pracy. Organizator konkursu pozostawił uczestnikom wolną rękę w kwestii techniki wykonania. Mogła to być wyklejanka, wydzieranka, rysunek lub inny dowolny pomysł,

w zależności od kreatywności osób biorących udział w konkursie.

Do biblioteki napłynęło dużo prac. Komisja konkursowa stanęła przed trudnym zadaniem wyłonienia zwycięzców. Przy ocenie okładek, jury brało pod uwagę kilka elementów, m.in. estetyka wykonanej pracy, wkład włożony w przygotowanie „świątecznego stroju dla książki”, połączenie technik i pomysłowość. Po długich naradach udało się wybrać te naj-

ładniejsze „ubrania”. W kategorii 0-3 pierwsze miejsce zdobył Alan Turant, drugie Julia Krusińska, trzecie Natalia Nadwadowska. W starszej grupie wiekowej wyniki przedstawiają się następująco: I – Wiktoria Wrześniak, II – Hania Wyczałkowska, III – Piotr Wyczałkowski.

Laureaci konkursu zostali nagrodzeni dyplomami i książkami. Pozostali uczestnicy otrzymali nagrody za udział.

(mb-g), fot. nadesłane



Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Z Mikołajem w ogrodzie

Dzień przed świętami przedszkole „Zielona Kraina” w Krojczynie odwiedził Święty Mikołaj. Ze względu na obostrzenia spotkanie z gościem odbyło się w ogrodzie przedszkolnym wśród świątecznych dekoracji.



Dzieci od kilku dni z niecierpliwością czekały na tego niezwykłego gościa. – Na spotkanie z nim przygotowywaliśmy się już wcześniej, poznając jego historię, jego dobroć okazywaną poprzez obdarowywanie wszystkich prezentami, w szczególności dziećmi. Wreszcie nadszedł upragniony dzień, na który przedszkolaki czeka-

ły z utęsknieniem. Do naszego przedszkola przybył Święty Mikołaj. Następnie Gwiazdor obdarował wszystkie dzieci pięknymi prezentami. Jak co roku każde dziecko mogło zrobić sobie z Mikołajem pamiątkowe zdjęcie. Radości nie było końca – wspomina dyrektor przedszkola Aleksandra Szczepańska.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Najmłodszy znają tradycje

Aby podkreślić wyjątkowy charakter świąt, tradycyjnie jak co roku w przedszkolu „Zielona Kraina” w Krojczynie odbyły się jasełka. Ze względu na obostrzenia nieśtey bez udziału publiczności.



Dzieci w specjalnie przygotowanych kostiumach oraz scenografii nawiązującej do Betlejem przedstawiły sceny narodzin Jezusa Chrystusa. Wśród śpiewu aniołów do żłóbka przybyli rozradowani pastuszkowie. Nowo narodzonemu dzieciątku pokłony

złożyli także królowie. Inscenizacja przeplatana była pięknymi kolędami i pastorałkami.

– Kulturowanie takich tradycji jest dla dzieci szczególnie ważne. Kiedyś one zastąpią nas dorosłych w przekazywaniu tej tradycji. Takie podniosłe chwile

nie tylko utrwalają dzieciom znajomość zwyczajów świątecznych, lecz również wzmacniają serdeczne relacje między nimi – mówi dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Zielona Kraina w Krojczynie” Aleksandra Szczepańska.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Kikół

Co kryje polska ziemia?

„Ukryte dziedzictwo” to ogólnopolska kampania archeologiczna poruszająca temat polskiego dziedzictwa narodowego ukrytego w ziemi i pracy archeologów, a także promocja tych działań w społeczeństwie.



Projekt edukacyjny „Ukryte dziedzictwo. Co kryje polska ziemia?” realizowany w ramach Programu „Patriotyzm Jutra” skierowany jest do szkół, instytucji i organizacji pozarządowych działających na rzecz dzieci i młodzieży. Przygotowane dla nauczycieli materiały do realizacji zajęć mają kształtować wśród młodych odbiorców świadomość obywatelską oraz właściwy model postawy w zakresie ochrony i zachowania polskiego dziedzictwa archeologicznego.

Uczniowie klas 4-8 Szkoły Podstawowej im. Ignacego Antoniego Zboińskiego w Kikole

oraz Szkoły Podstawowej w Zajeździe po obejrzeniu materiału filmowego dotyczącego archeologii dowiedzieli się między innymi: czym jest archeologia, kto to jest archeolog i można go spotkać, jaki jest cel badań archeologicznych, jaki jest podstawowy obowiązek archeologów oraz kto korzysta z ich pracy. Powyższe pozwoli poznać uczniom świat ukryty pod ziemią, a także pozwoli uzmysłowić młodym ludziom, jak ważna jest praca archeologów w badaniach nad przeszłością regionu.

(ak), fot. nadesłane

Żegnaj stary roku, witajcie nowe podatki

REGION/KRAJ ▶ 2020 rok pożegnaliśmy z ulgą i nadzieją, że 2021 przyniesie przede wszystkim koniec pandemii. Czy tak się stanie, nie jesteśmy pewni, za to możemy na 100% powiedzieć, że wzrosną daniny na rzecz Skarbu Państwa. Pojawią się też nowe, dotąd nieistniejące opłaty, które nikogo nie ominą. Jeśli masz psa, lubisz słodzone napoje, kupujesz alkohol w małych butelkach, korzystasz z energii elektrycznej, planujesz sprowadzenie samochodu z zagranicy, zapłacisz więcej

Energia elektryczna

Koszt samej energii elektrycznej wzrośnie u takich dostawców jak Enea, PGE Obrót, Tauron o około 3,5 procenta, natomiast wszyscy odbiorcy zapłacą nowy podatek nazwany opłatą mocową. Jego wprowadzenie jest tłumaczone koniecznością utrzymywania rezerw energii przez elektrownie węglowe, aby nie było przerw w dostawach prądu. Wysokość opłaty mocowej będzie zależna od rocznego zużycia energii elektrycznej:

- gospodarstwa domowe zużywające poniżej 0,5 MWh rocznie zapłacą 1,87 zł miesięcznie,
- gospodarstwa domowe zużywające od 0,5 do 1,2 MWh rocznie zapłacą 4,48 zł miesięcznie,
- gospodarstwa domowe zużywające 1,2-2,8 MWh rocznie zapłacą miesięcznie 7,47 zł,
- gospodarstwa domowe zużywające rocznie ponad 2,8 MWh zapłacą 10,46 zł miesięcznie.

Opłata OZE

W latach 2018-2020 opłata OZE nie była pobierana, chociaż widnieje na rachunku za energię elektryczną. W 2021 roku wyniesie 2,20 zł/MWh.

Opłata OZE jest związana z zapewnieniem odpowiednio wysokiego udziału energii ze źródeł odnawialnych w krajowym miksie energetycznym. Wytwórcy zielonej energii biorą udział w aukcjach OZE organizowanych przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Zwycięzcy otrzymują gwarancję zakupu wytworzonego przez nich prądu po ustalonej cenie. Jeśli jest ona niższa na rynku niż określona podczas licytacji, wytwórcy zostają wypłaceni różnicą. I właśnie na ten cel pobierana jest od wszystkich odbiorców energii elektrycznej opłata OZE.

Podatek cukrowy

Jeśli jesteś smakoszem słodzonych napojów i tzw. energetyków przygotuj się na to, że zapłacisz za nie więcej. Wszystko dla twojego dobra, gdyż stosowny akt prawny podpisany przez prezydenta Dudę już w nowej kadencji nosi nazwę „Ustawa

o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów”.

Za litr napoju z dodatkiem cukru lub substancji słodzącej opłata ma wynieść 50 gr, a za dodatek substancji aktywnej takiej jak kofeina lub tauryna – 10 gr. Jeśli ilość cukru przekroczy 5 g/100ml to za każdy dodatkowy gram w przeliczeniu na litr napoju będzie jeszcze pobierane 5 groszy. Rząd liczy, że wpływy z tego podatku przyniosą budżetowi państwa około 3,2 mld zł

nia po np. 305 ml i zamiast małego będą mały.

Podatek od nieruchomości

Podatek od nieruchomości uiszcza każdy właściciel mieszkania lub domu, a także budynku czy terenu przeznaczonego na cele gospodarcze czy rolnicze. Opłata może być podwyższona o współczynnik inflacji odnoszony do pierwszego półrocza poprzedniego roku. W tej materii ostateczną decyzję podejmują gminy. Współczynnik inflacji w pierwszym półroczu 2020 roku wyniósł 3,9 procent. Wobec tego

o prawie 5 zł większa niż w minionym roku. Całą kwotę należy zapłacić, jeśli czworonóg urodzi się w pierwszej połowie roku, a jeśli w drugiej to połowę stawki.

Podatek od deszczu

Dotąd płacili go właściciele nieruchomości o powierzchni od 3,5 tys. m² zabudowanych co najmniej w 70 procentach. Obecnie ma dotknąć działki już od 600 m² zabudowane w ponad 50 procentach. Dotyczy to również bloków mieszkalnych, zwłaszcza powstałych w ostatnich latach.

w 2021 roku zapłacimy większy abonament radiowo-telewizyjny. Za używanie (właściwie za posiadanie – red.) odbiornika telewizyjnego albo radiofonicznego i telewizyjnego miesięcznie trzeba będzie płacić 24,50 zł, czyli o 1,8 zł więcej niż w 2020 roku. Za używanie radia stawka wzrośnie o 50 groszy i wyniesie 7,50 zł. Abonamentu nie muszą uiszczać osoby powyżej 75. roku życia, posiadacze pierwszej grupy inwalidzkiej i emeryci pobierający świadczenie niższe niż połowa przeciętnego wynagrodzenia.

Podatek od dochodów

uzyskiwanych za granicą

Pod koniec listopada prezydent podpisał ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, która mocno ogranicza możliwości stosowania ulgi abolicyjnej. Oznacza to, że niektórzy Polacy pracujący za granicą zapłacą wyższe daniny. Dotąd polscy obywatele płacili podatek w kraju, w którym pracowali, jeśli był niższy niż u nas, czyli np. w Wielkiej Brytanii, Austrii, Irlandii, Rosji, Litwie, Belgii, Danii, Słowenii. Obecnie będą zmuszeni dopłacić różnicę między podatkiem w Polsce, a tym zapłaconym za granicą. Ministerstwo Finansów liczy, że likwidacja ulgi może przynieść dodatkowe wpływy do budżetu w wysokości 210 mln zł.

Poza wymienionym opłatami, które w sposób bezpośredni lub pośredni dotkną polskich obywateli, zostają wprowadzone lub zwiększone daniny dla dużych podmiotów gospodarczych np. spółek komandytowych. Pojawi się podatek handlowy od przychodów ze sprzedaży detalicznej wynoszącej ponad 17 mln zł miesięcznie, który dotknie popularne dyskonty i sklepy wielkopowierzchniowe, wobec czego ceny w tych placówkach najprawdopodobniej pójdą w górę. Wzrośnie opłata targowa, uzdrowiskowa, a właściciele środków transportu, których masa całkowita przekracza 3,5 tony, zapłacą tzw. podatek transportowy.

Tekst i fot. (jd)



rocznie.

Opłata za tzw. małpki

Trunki sprzedawane w małych opakowaniach, czyli o objętości do 300 ml, mają być objęte daniną w wysokości 25 zł od litra stuprocentowego alkoholu. Pieniądze z opłaty trafią w 50 procentach do gmin i w 50 procentach do Narodowego Funduszu Zdrowia na edukację, profilaktykę oraz świadczenia w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień. Opłata będzie pobierana w momencie sprzedaży napitków do sklepu. Szacowany zysk z tego podatku ma dać budżetowi ok. 500 mln zł rocznie, chyba, że pojawią się opakowa-

nie. Do zabudowanego terenu wlicza się podjazdy do garażu, chodniki, plac pod altankę, jeśli jest pokryty np. kostką, a nawet podmurówkę pod płotem. W ocenie skutków regulacji obliczono, że opłata może wynieść średnio 1350 zł na gospodarstwo domowe. Jej wprowadzenie jest tłumaczone tym, że każda zabetonowana powierzchnia unieumożliwia naturalne wchłanianie wody opadowej przez pokryty grunt i powoduje szybkie spływanie deszczówki do kanałów instalacji burzowej.

Podatek od przyjaciela

Właściciele psów też mogą zapłacić więcej, zależy to od gmin, które ustalają jego wysokość, albo z niego rezygnują. Maksymalna opłata została podwyższona do 130,30 zł, czyli jest

tach. Do zabudowanego terenu wlicza się podjazdy do garażu, chodniki, plac pod altankę, jeśli jest pokryty np. kostką, a nawet podmurówkę pod płotem. W ocenie skutków regulacji obliczono, że opłata może wynieść średnio 1350 zł na gospodarstwo domowe. Jej wprowadzenie jest tłumaczone tym, że każda zabetonowana powierzchnia unieumożliwia naturalne wchłanianie wody opadowej przez pokryty grunt i powoduje szybkie spływanie deszczówki do kanałów instalacji burzowej.

Abonament RTV

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zdecydowała, że